Nr. 168. Niedziela, 26 Lipca 1891. Rok 81.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana **Adama**, Rue des St. Peres 81.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

*Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego* **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1891 roku warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| We Lwowie: | półrocznie | 5 zł. | | |
| | kwartalnie | 2 „ | 50 | ct |
| | miesięcznie | | 84 | „ |
| Na prowincyi: | półrocznie | 6 zł. | 30 | „ |
| | kwartalnie | 3 „ | 15 | „ |
| | miesięcznie | 1 „ | 5 | „ |

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Władysława Józefowicza, w Kamienicy górnej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kamionce wielkiej; tymczasowego nauczyciela, Hilarego Strońskiego, w Krowicy hołodowskiej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Krowicy hołodowskiej; tymczasową nauczycielkę młodszą, Maryę Capikowę, w Borzęcinie, stałą nauczycielką młodszą, 3-klasowej szkoły etatowej w Borzęcinie; stałego nauczyciela, Józefa Kulmatyckiego, w Opace, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Ułazowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 25 lipca.*

Prasa rossyjska, posuwając do najdalszych granic swój entuzyazm dla przybyłej właśnie do Kronsztadtu eskadry francuskiej, i rozpisując się więcej niż kiedykolwiek o potrzebie zawarcia ścisłego sojuszu z Francyą, nie zaniedbuje równocześnie uderzać na trójprzymierze, i odzywać się ze szczególniejszą zawiścią o Anglii, za jej skłanianie się ku mocarstwom, związanym aliansem. Niechęć do Anglii, jak to łatwo wywnioskować z enuncyacyj oficyalnych pism petersburskich, poczyna coraz silniej kiełkować nawet w kołach urzędowej Rossyi, a w Londynie, jak donoszą z tamtąd ze strony należycie poinformowanej, są na to przygotowani, że owa niechęć nie ograniczy się wyłącznie na objawach prasy i dyplomacyi, lecz przybierze niebawem przy pierwszej lepszej sposobności wyraźniejsze kształty. Ponieważ zaś na gruncie europejskim trudno byłoby Rossyi znaleść sposobność do wywarcia swego gniewu na „przeniewierczym“ Albionie, tedy można przewidywać, iż gabinet petersburski będzie próbował w Azyi, gdzie schodzą się i krzyżują interesa obu państw, dać uczuć Anglii, jakiemi dla niej ożywiony jest uczuciami. Z tego też powodu potrzeba się przygotować na nową erę angielsko-rossyjskich zatargów i konfliktów. Od pewnego, stosunkowo dłuższego czasu, istnieje pomiędzy oboma potężnymi rywalami w Azyi środkowej rodzaj zawieszenia broni, a w prowadzonej przed laty z taką zawziętością agitacyi Rossyi przeciw stanowisku W. Brytanii, nastał zupełny prawie zastój. Wprawdzie kwestya afgańska bywała w ostatnim okresie powodem starć i zatargów, nie przybrały one jednak ani razu poważniejszych rozmiarów, ani sprowadziły takich następstw, któreby mogły zachwiać dobre w ogóle porozumienie. Otóż w Londynie, jak powiedzieliśmy na wstępie, poczynają oswajać się z myślą, iż godziny tej budującej idyli są już policzone.

Wedle mniemania korespondenta *Pol. Corr.*, tego rodzaju zapatrywanie politycznych kół londyńskich nie opiera się wyłącznie na logicznych kombinacyach, lecz w części na poufnych doniesieniach i pewnych symptomatach, które w całości swej pozwalają wysnuwać wyżej wskazane wnioski. I tak, między innemi w departamencie azyatyckim rossyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, daje się dostrzegać obecnie ruch gorączkowy, a komendy wojskowe w Azyi środkowej otrzymały z tego urzędu tajne instrukcye, które obliczone są widocznie na zgotowanie Anglii różnych kłopotów. Z tego też powodu rozwinie niezawodnie także Anglia w Azyi środkowej zdwojoną czujność i postara się o to, aby nie była zaskoczoną niemiłemi wypadkami.

## Sprawy krajowe.

*(Ze sprawozdania c. k. inspektora przemysłowego w Galicyi i na Bukowinie).*

I.

Od czasu powołania do życia w Austryi instytucyi inspektorów przemysłowych, której głównem jest zadaniem czuwać nad wykonywaniem przepisów ustawy przemysłowej i pomagać radą i czynem władzom przemysłowym, pojawia się co roku obszerna publikacya, zawierająca sprawozdania wszystkich piętnastu inspektorów okręgowych o ich działalności i stosunkach robotniczych w odnośnych okręgach. O najnowszej tego rodzaju publikacyi, zawierającej sprawozdanie za rok 1890 pisaliśmy bezpośrednio po jej pojawieniu się; wówczas zastrzegliśmy sobie omówienie i streszczenie tego działu, który odnosi się do naszego kraju.

Inspektor na Galicyę i Bukowinę (okręg XV), p. Nawratil, zwiedził w ciągu r. 1890 ogółem 514 przedsiębiorstw, z tych 460 w samej Galicyi. Przy tych wizytacyach kładł on szczególniejszą wagę na dokładne rozpatrzenie się w stosunkach drobnego przemysłu, i ztąd też w rubryce odbytych inspekcyj znajduje się aż 230 mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych.

W całej Austryi zwiedzili wszyscy inspektorowie ogółem 5832 zakładów, zatrudniających 342.816 robotników. Działalność p. Nawratila i dodanego mu do pomocy asystenta, pana Kremera, była tedy stosunkowo rozleglejszą, niż przeciętnie innych inspektorów, którzy o tyle mają ułatwione zadanie, iż poruczone im obszary są nieporównanie mniejsze, a przedsiębiorstwa nie tak rozrzucone, jak w naszym kraju.

W zakładach gal., w których odbyto inspekcyę, pracowało ogółem 15.787 robotników i robotnic (2830 kobiet), chłopców niżej 16 lat 653, dziewcząt niżej 16 lat 160.

Niemało krępują i osłabiają skuteczność głównej działalności inspektoratu prace biurowe i zajęcia kancelaryjne — co właśnie pod-

## KWIATY

(Dokończenie).

Upłynął miesiąc jeden i drugi, lecz odpowiedź nie nadchodziła, gdyż ona przeczytała list z uśmiechem i niedowierzaniem, poczem zamyśliła się trochę i szepnęła:

— Niech poczeka!

Miała zresztą zajęcia pilniejsze i kłopotów sporo. „Murka“, ukochana klacz siwa, chorowała bardzo, i leczoną była bezskutecznie; codzienne zaś ujeżdżanie młodego bułanka, sprawiało trudność pewną i zabierało wiele czasu. W sąsiedztwie znów układano wielkie kuligi i polowania, a ona tak lubiła zabawy kostiumowe, i przepadała za łowami. Kuzynka jej wreszcie wychodziła za mąż; — miało być huczne wesele i sto nowych gości o sto mil z daleka. Musiała myśleć o stroju nowym, którego w żaden sposób nie chciała zapożyczyć z ostatniego żurnalu. Pragnęła zaćmić wszystkich przepychem i oryginalnością, gdyż niedarmo w całej okolicy zwano ją zbytnicą i próżną dziewczyną.

Nie spieszyła się więc z odpowiedzią, i zapomniałaby może o liście i jego autorze wśród koni, łowów i dźwięków balowych, gdyby nie pewne, niespodziewane zdarzenie.

Na bułanku, sama jedna wyruszyła w pole. Po długiej przejażdżce, zmierzała przed burzą do domu. Koń, przestraszony grzmotem, wskoczył w parów nad brzegiem lasu. Krzyknęła, widząc tam śmierć niechybną; lecz szczęśliwym trafem wyjechała cało z parowu, siedząc silnie w siodle i trzymając cugle w rękach. Koń szedł ciągle kłusem ku domowi, a ona przez długi czas nie mogła ochłonąć z przerażenia. Zdawało się jej, że z pośród gęstwiny leśnej wystąpiła nagle jego postać silna, schwyciła konia za cugle, i żelazną dłonią wyprowadziła z parowu....

Przetarła oczy, obejrzała się za siebie, lecz nie widziała nikogo.

— Przywidzenie! — rzekła, i gniewna wróciła do domu.

O wypadku tym postanowiła nie mówić nikomu, a o nim nie myśleć wcale, gdy nagle, jak piorun uderzyła w nią wieść straszna, którą przywieźli goście z miasta przybyli do jej brata na polowanie.

Z przekąsem i zadowoleniem, jakie sprawiać zwykło niepowodzenie ludzi odważnych, poczęto głosić o zachwianiu się interesów „młynarza“. I prześcignęli się ci zwiastunowie nieszczęsnej nowiny w opowiadaniu rozmaitych szczegółów sprawy.

— Zbankrutował jak ostatni handlarz! — mówił jegomość z długiemi faworytami i monoklem w oku.

— Mój kuzyn, który jest adwokatem, — wycedził przez zęby młodzian gołowąsy z początkującą łysiną — opowiadał mi, że wkrótce ogłoszą mu upadłość. To podobno rzecz bardzo nieprzyjemna.... pachnie kozą....

— Tak! tak, pani dobrodziejko, — odezwał się podżyły dobrze pieczeniarz. — Za kulisami są podobno bardzo brudne rzeczy.... I ja wiem o tem z dobrego źródła....

— Cóż takiego? — zapytano chórem.

— Ja go oczerniać nie chcę.... Nie jest to moim zwyczajem.... Bóg z nim!... Lecz po co się brał do nieswoich rzeczy?... Albośmy to stworzeni do handlu i przemysłu?... Chciał konkurować z temi.... tam.... młynarzami.... To nie taka łatwa sprawa.... Tamci, to ludzie inni: silniejsi, sprytniejsi od nas.... gotówkę mają.... — dodał z westchnieniem — i protekcyę.... a my co?... Nic.... Musiał więc oszukiwać na towarze, sprzedawał stęchłą mąkę, z czego będzie.... ach!... sprawa karna.... i haniebnie wyprowadził swoich wierzycieli.... Ja go oczerniać nie chcę.... Bóg z nim.,.. ale wszyscy tylko o tem mówią....

— Tłómaczy się podobno — odrzekł młodzian bez wąsów — że magazynier, wypędzony jakoby za kradzież, przez zemstę oblał mąkę karbolem.... Ale czy to sąd w takie bajki uwierzy....

— Rozumie się! — zawołano jednogłośnie. — Najlepiej zwalić na kogoś winę!

Piękna panna słuchała tych opowieści z uwagą, na pozór zimna i martwa jak posąg z kamienia. Lecz nagle powstała z miejsca z błyskawicą oburzenia w oczach.

— To fałsz! — krzyknęła. — Ja znam dobrze tego, kogo oczerniacie! Mógł się przerachować, mógł stracić wszystko, lecz pewną jestem, że pozostało mu czyste sumienie i czystsze niż u wielu ręce. To fałsz, powtarzam!

— Ależ pani dobrodziejko — odrzekł pieczeniarz — Bóg z nim! Jakem miał zaszczyt nadmienić, oczerniać go nie chcę.... ale to sprawa głośna.... Żaden porządny człowiek ręki mu nie podaje.... Cała opinia zwróciła się przeciw niemu, a to nie żarty, proszę pani....

— Wielka mi rzecz — przerwała — ta wasza opinia — zdanie trzech głupców, którym się zdaje, że mówią trzecią część prawdy!...

— Nie zgodzę się na to — odrzekł młodzian — opinia to sędzia najwyższy i....

— Frazes! — zawołała — jak tysiące innych, które wyrzucacie tysiąc razy dziennie; jak tysiące niegodnych pocisków, któremi nieoględnie godzicie w honor uczciwego człowieka! Fałsz, wszystko fałsz, powtarzam; ja was przekonam i ja go obronię!..

Wzburzona, z pięknym rumieńcem na twarzy, wybiegła do swego pokoju i siadłszy przy stoliku z gorączkowym pospiechem pisać zaczęła.

„Panie! Dałam zbyt długo czekać na odpowiedź, lecz dowiedziawszy się o ciężkiej trosce pańskiej, spieszę błąd naprawić. Żal mi pana szczerze! Wyrwij się pan z zaklętego koła tych nieszczęsnych interesów i jeżeli nie zapomniałeś o nas zupełnie, to przyjedź, bardzo proszę, do nas, gdzie wszyscy panu radzi będziemy. Przyjedź pan, nie unikaj ludzi, bo tak czynić zwykli ci tylko, co słabego są ducha. Machnij pan ręką na wszystko; wszak świat jeszcze się nie kończy, a do tej pory uradzimy może coś dobrego. Potem.... przypomnimy sobie nasze pogawędki, sprzeczki i te piękne spacery letnie. Gdy zaś znajdzie się sposobna chwila, to pokażę panu moją ciekawą książkę pamiątkową, w której odnajdziesz i poznasz może skromne, polne, zasuszone kwiaty.“

. . . . . . . . . . . . . . .

*Leopold Méyet.*

niesiono w sprawozdaniu. — P. Nawratil załatwił w r. 1890 pisemnych podań razem 1852, o 512 więcej niż w r. 1889. Wśród tych podań było 117 doniesień do Namiestnictwa o brakach i wadach, dostrzeżonych w pojedyńczych zakładach. Liczba tych doniesień była mniejszą, niż w roku poprzednim, a to z tego powodu, że stosunki w przedsiębiorstwach przemysłowych po części się polepszyły.

Żali się atoli, że „z temi doniesieniami dziwnie się nieraz dzieje. Według rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z 16 sierpnia 1889 roku, za każdem doniesieniem inspektora przemysłowego ma być wdrożonem komisyjne dochodzenie urzędowe. Częstokroć dochodzenie nie bywa wdrażanem, gdyż władze przemysłowe nie mają pod ręką rzeczoznawców, a z powodu kosztów nie chcą ich sprowadzać zkądinąd. Nawet w wypadkach, gdy komisyjne dochodzenie urzędowe zostanie przeprowadzone i zapadnie wyrok, zbyt często, niestety, sprawa doznaje odwłoki. W taki sposób dzieje się, że przedsiębiorstwo przemysłowe latami prowadzonem bywa w sposób zewszech miar opłakany, a inspektor mimo wszelkich usiłowań nie może sobie z niem dać rady. Gdyby Namiestnictwo nie występowało z całym naciskiem wskutek wnoszonych do niego od czasu do czasu zażaleń, działoby się jeszcze gorzej. Dzięki jednak temu poparciu p. inspektor ma nadzieję, że przeszkody stawiane jego działalności zmniejszą się, i że zwolniony będzie od wynikającego ztąd ciężaru pisania.

P. inspektor przyznaje z zadowoleniem, iż powiodło mu się w wielu wypadkach załatwić zajścia na drodze ugodowej.

Robotnicy częstokroć zwracali się do inspektora ze skargami i zażaleniami. Szczególnie czynili to robotnicy lwowscy, którym najłatwiej skomunikować się z nim osobiście. Przedmiotem zażaleń były zazwyczaj spory o płacę, jakoteż o wydawanie książeczek robotniczych. Zazwyczaj interwencya osobista inspektora doprowadzała do zadowalającego wyniku, lecz nie zawsze. Robotnicy o tyle są w Galicyi w położeniu mniej pomyślnem, iż nie ma tu ani sądów przemysłowych, ani kolegiów rozjemczych, a sądy rozjemcze w towarzystwach zazwyczaj nie funkcyonują, władze przemysłowe zaś często nie przywiązują do zażaleń robotników odpowiedniej wagi. Wskutek tego robotnik, pozbawiony środków i nieświadomy prawa stoi bezradny, gdy chodzi o dochodzenie swego prawa w drodze urzędowej, a pozycya jego jest znacznie gorszą niż pozycya przedsiębiorcy, znajdującego się w korzystniejszem położeniu materyalnem.

Następnie daje p. inspektor pogląd na bezrobocia w ciągu roku ubiegłego:

We Lwowie strejkowali piekarze, kominiarze i stolarze. W okręgu bialskim robotnicy trzech fabryk wyrobów wełnianych i jednej fabryki machin. W okręgu żywieckim robotnicy jednej fabryki wyrobów wełnianych. W ogóle przez przeciąg dni 65 strejkowało 1198 robotników ze stratą zapłaty w wysokości 11.000 zł.

Z wyjątkiem piekarzy, którzy żądali tylko wypoczynku niedzielnego, przyczyną strejków było życzenie podniesienia płac.

Czeladnicy piekarscy we Lwowie żądali, ażeby tak samo jak robotnicy innych zakładów przemysłowych wolni byli od pracy w dni niedzielne. Temu sprzeciwili się majstrowie i wbrew rozporządzeniu ministeryalnemu z d. 27 maja 1885 i poleceniu władzy przemysłowej żądali, ażeby robotnicy nietylko w godzinach przedpołudniowych, ale także w godzinach wieczornych przed północą robotę rozpoczynali. Czeladnicy piekarscy musieli się w końcu temu żądaniu poddać.

Stolarze musieli również bez uzyskania jakiejkolwiek korzyści powrócić do pracy.

Inne bezrobocia skończyły się tem, że strejkujący robotnicy uzyskali pewne bardzo nieznaczne podwyższenie płac, co miało w dalszym rzędzie ten skutek, że także i ci fabrykanci, u których robotnicy nie urządzili zmowy, dali się nakłonić do pewnego podwyższenia płac.

Interwencya p. inspektora we Lwowie, o którą robotnicy tutejsi prosili, pozostała bez pomyślnego skutku dla robotników, a to z powodu nieugiętego zachowania się przemysłowców.

Robotnicy we Lwowie — powiada p. inspektor — zachowali się poprawnie, ponieważ przed urządzeniem zmowy wypowiedzieli robotę w terminach kontraktowych, i nie dopuścili się najmniejszego wykroczenia.

O strejkach w okręgach: bialskim i żywieckim, dowiedział się p. inspektor dopiero z dzienników; władze przemysłowe nie doniosły mu o tem, a tem mniej prosiły o pośrednictwo, a gdy strejki zakończyły się interwencyą samych władz przemysłowych, przeto obecność p. inspektora na miejscu była zbyteczna. Wszakże i tam nie przyszło do do żadnych wykroczeń. Smutne zajście w Białej z końca kwietnia, które zakończyło się nawet krwi rozlewem, nie miało ze strejkami robotniczemi nic wspólnego.

Następnie przechodzi pan inspektor do rozpatrywania sprawy lokalności, i tu zaznacza na wstępie, że w drobnym przemyśle spotyka się z reguły pracownie, które pod względem czystości, świeżego powietrza i t. d. wiele pozostawiają do życzenia. Chociaż jednak tego rodzaju stosunki są ze wszechmiar godne ubolewania, trudno bardzo im zaradzić, stoją tu bowiem na przeszkodzie warunki ekonomiczne. Nawet lepiej sytuowani mniejsi przemysłowcy w większych miastach rzadko tylko utrzymują swe pracownie w stanie odpowiednim. To, co powiedziano wyżej o pracowniach, da się w pierwszym rzędzie zastosować do piekarń, dalej pokątnych zakładów, wyrabiających cukierki i marynaty, mniejszych browarów i fabryk wody sodowej. Wielce niechlujnie są również utrzymywane pracownie kowali, ślusarzy i szewców. Wspominając o rzezalniach, których urządzenie, niewyłączając rzezalni w stolicy kraju, było dotychczas conajmniej nieodpowiednie, podnosi p. inspektor, iż na wniosek krajowej rady sanitarnej wydało c. k. Namiestnictwo do władz przemysłowych pierwszej instancyi osobne szczegółowe instrukcye co do zakładania i urządzenia rzezalni, dzięki którym to instrukcyom Galicya będzie posiadać w przyszłości wzorowe rzezalnie. Zresztą Kraków posiada już wzorową rzezalnię, a w ostatnich czasach urządzono w Tarnowie i Przemyślu rzezalnie, które w całości swej odpowiadają zupełnie pomienionym instrukcyom.

Przechodząc do lokalności przedsiębiorstw prowadzonych sposobem fabrycznym, stwierdza sprawozdanie, iż w wielu przedsiębiorstwach zmieniło się w ciągu r. 1890 niejedno na korzyść i że jest już wiele takich zakładów, które ze stanowiska ustawy mało tylko pozostawiają do życzenia. Na podniesienie jako wzorowo urządzone zasługują przedewszystkiem fabryki w Biale i fabryki Arcyksięcia Albrechta w powiecie żywieckim, które z godną uznania i naśladowania uprzejmością i gotowością zastosowywały się zawsze do dawanych im skazówek. Do takich wzorowych zakładów zalicza dalej p. inspektor fabrykę masy drzewnej braci Fiałkowskich w Czaniecu i fabrykę papieru firmy Bernaczika, Schröttera i Spółki w Zabłociu.

Trudne natomiast miał zadanie p. inspektor z browarami lwowskiemi, przedsiębiorstwami w powiecie kołomyjskim i garbarniami. Również nie wiele dodatniego może powiedzieć p. inspektor o fabrykach papieru, których właściciele wzbraniają się dokonywać desinfekcyi szmat i nie chcą zaprowadzić odpowiedniej wentylacyi w lokalach, gdzie się odbywa sortowanie szmat.

Żądanie p. inspektora, aby właściciele młynów zaopatrzyli swe zakłady w ogniotrwałe schody i inne urządzenia dla ochrony życia i zdrowia robotników jest ciągle jeszcze przedmiotem kontrowersyi.

W rafineryach oleju skalnego (w fabrykach petroleum) wiele się poprawiło w powiecie gorlickim, co wedle sprawozdania należy zawdzięczać w pierwszym rzędzie c. k. Starostwu; natomiast we Wschodniej Galicyi, mianowicie w powiecie kołomyjskim istnieje niestety dawny stan rzeczy. Tutaj to zgorzały wyłącznie skutkiem złych urządzeń i lekceważenia przepisów przemysłowych dwie fabryki petroleum, przyczem dwóch ludzi utraciło życie. Natomiast w tartakach zaprowadzono już niemal wszystkie te zarządzenia, jakie okazują się niezbędne dla zabezpieczenia życia i zdrowia robotników; chodzi tylko jeszcze o przyrządy do absorbowania opiłek stalowych przy ostrzeniu pił, niemniej o mechaniczne podsuwacze desek, co ma zapobiedz różnym niedogodnościom a nawet chorobom, na jakie wystawieni są robotnicy, zmuszeni własnem ciałem popychać deski.

Fabryki zapałek lekceważą po dawnemu odnośne przepisy i ztąd też nie podnoszą się one.

P. inspektor nie zwiedzał w roku ubiegłym gorzelń, albowiem stanowisko jego wobec tych przedsiębiorstw nie było całkowicie wyjaśnione. Na odnośne jego zapytanie oświadczyło Namiestnictwo we Lwowie, że z wyjątkiem dwóch, wszystkie inne gorzelnie w Galicyi są rolniczemi przedsiębiorstwami, tedy nie podlegającemi jego nadzorowi.

Właściciele farbiarń nie postarali się jeszcze dotychczas o to, aby zaradzić gromadzeniu się w pracowniach tak gęstej pary, iż robotnik pracuje w formalnej ciemności.

P. inspektor wydał w ciągu roku ubiegłego ogółem 149 opinij, dotyczących założenia nowych przedsiębiorstw lub rozszerzenia już istniejących.

## Z Warszawy.

(Wydalanie żydów. — Emigracya. — Najmowanie wojska do żniw).

W myśl obowiązujących przepisów o niedozwalaniu osiedlania się poddanych zagranicznych wyznania mojżeszowego, wszyscy wójci gmin i sołtysi w okolicy Warszawy otrzymali polecenie sprawdzić, czy nie przebywa w gminie lub we wsi zagraniczny izraelita; w razie wykrycia osób tej kategoryi nakazano zniewolić je do natychmiastowego wyjazdu, o ile nie posiadają specyalnego zezwolenia ministra spraw wewnętrznych; opierający się będą bezzwłocznie transportem odstawieni do granicy.

Emigracya do Brazylii w gubernii łomżyńskiej trwa jeszcze dotychczas. W ostatnich czasach, jak donosi *Warsz. Dniew.*, porzuciło kraj około 150 ludzi młodych, w wieku od 25 do 40 lat, silnych, zdrowych i w zupełności zdolnych do pracy. W ostatniej partyi emigrantów było około 25 żydów, jeden protestant, a reszta katolicy.

W gubernii kaliskiej emigracya ucichła. W czerwcu wyszło z kraju zaledwie kilka osób.

Właściciele dóbr ziemskich w okolicy Lublina, korzystając z tego, że wojsko w obecnym czasie może być najmowanem do robót, zakontraktowali całe kompanie i przy ich pomocy będą mogli szybko dokonać zbioru z pól.

## Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości).

Kapitan marynarki, Schmidt, został zasądzony za zbrodnię stanu na utratę wszelkich praw i zesłanie w odleglejsze strony Sybiru na przeciąg trzech lat. Sąd przyjął okoliczności łagodzące, z tej głównej racyi, że Schmidt z przyrzeczonej mu sumy 1.500 rubli za wydanie planów wojennych, nie otrzymał ani kopiejki, cała bowiem ta suma uwięzła w rękach pośredniczącego w tym interesie żyda, u którego Schmidt był zadłużony po uszy.

Petersburska rada miejska postanowiła otworzyć zarządowi miasta kredyt do wysokości rs. 300.000 na kupno zboża, by sprzedawać je po cenie zniżonej.

Zapadła już w rossyjskich sferach rządowych uchwała, której mocą wygnanie na Syberyę szkodliwych członków gromad wiejskich zamienione zostaje na przymusowe roboty publiczne. Organizacya tych robót i dozór nad niemi będzie należał do rzędu atrybucyj ziemskich i miejskich urzędów.

Dzienniki potwierdzają, iż projekt komisyi specyalnej, która zajmowała się rewizyą przepisów, dotyczących nabywania i utraty praw poddanego rossyjskiego, wniesiony został do departamentu kodyfikacyjnego rady państwa. Stosownie do nowych przepisów, nabycie poddaństwa rossyjskiego ma być zależnem od dopełnienia całego szeregu warunków, a pomiędzy innemi od znajomości języka państwowego. Do poddaństwa rossyjskiego nie mogą być przyjęci poddani zagraniczni, którzy popełnili przestępstwa, karane zamknięciem w więzieniu. Wykluczeniu z poddaństwa rossyjskiego podlegają osoby: które przyjęły poddaństwo zagraniczne bez zezwolenia rządu rossyjskiego; które wstąpiły do służby rządowej za granicą, w wojsku lub w administracyi; które nie powróciły do Rossyi na wezwanie władzy; osoby oskarżone o przestępstwa i nie stawiające się na wezwanie sądu, wreszcie kobiety, które wyszły za mąż za poddanych zagranicznych. O zwolnienie od poddaństwa rossyjskiego mogą prosić: wdowy, żony, żyjące w rozwodzie, oraz panny pełnoletnie za zgodą rodziców; żony osób, uwalnianych od poddaństwa rossyjskiego, mogą być również od niego uwalniane, lecz tylko za ich zgodą osobistą. Osoby takie po śmierci męża, lub w razie rozwodu mogą starać się znowu o przyjęcie do poddaństwa rossyjskiego.

## Z Watykanu.

(Nominacye. — Prace osobnej komisyi dla poprawy finansów Watykanu. — Zapowiedziane uroczystości i pielgrzymki).

Ojciec św. mianował monsignora Franciszka Segnę, sekretarzem kongregacyi spraw duchownych nadzwyczajnych, na miejsce monsignora Ferraty, posłanego w godności nuncyusza do Paryża; a monsignora Jędrzeja Ajuti'ego, arcybiskupa Akrydy, sekretarzem Propagandy dla spraw wschodniego obrządku, na miejsce monsignora Persico, który jako sekretarz generalny tejże Propagandy, zastąpił monsignora Jacobini'ego, obecnie nuncyusza w Lizbonie. Mianowani jednocześnie: monsignor Achilles Locatelli audytorem nuncyatury belgijskiej, a monsignor Alfred Peri-Morisini, audytorem nuncyatury paryskiej.

Ojciec św. rozkazał komisyi sześciu kardynałów, której powierzono cały zarząd świętopietrza i wszystkich dochodów i wydatków Stolicy św., aby skrzętnie wzięła się do pracy dla poprawienia finansowej sytuacyi Watykanu, zachwianej stratą przeszło 20 milionów franków świętopietrza, przepadłych bezpowrotnie, dzięki nieroztropnym finansowym obrotom komisarza świętopietrza, monsignora Folchi'ego.

Kardynałowie komisarze redukując wydatki, chcieli koniecznie przekonać Papieża, że należy także zmniejszyć koszta obserwatoryum watykańskiego. Ale Papież oświadczył, że obserwatoryum, to największa chwała naukowa jego panowania, i za nic w swiecie najmniejszej w tym względzie nie pozwoli oszczędności.

Zresztą spodziewają się mnóstwa darów i ofiar od licznych pielgrzymek z różnych części świata, które zaczną tu przybywać we wrześniu. Czekając ich, odłożono na jesień wszystkie uroczystości religijne, z których niejedna miała się odbyć tego lata. I tak np. położenie pierwszego kamienia nowego kościoła św. Joachima na błoniach zamku św. Anioła odroczono do jesieni. Wtedy to także Ojciec św. odprawi uroczyste nabożeństwo w bazylice św. Piotra przy zamkniętych drzwiach, na które pielgrzymi będą przybywali bocznem wnijściem za biletami. Będzie także kilka beatyfikacyj w górnym kościele nad' sienią św. Piotra, jak to już bywało innemi razy; oprócz tego, jak się zdaje, nastąpi też uroczysta kanonizacya kilku błogosławionych w samej archibazylice św. Piotra, jak to zapowiadano od dawna. Kanonizacya ta, nader rzadko się powtarzająca, ściągnie do Rzymu niezawodnie krocie pielgrzymów i turystów.

Pielgrzymka austryacka, z którą przybędzie także galicyjska, zapowiedziana jest na 27 września. Stanowić zaś będzie część wielkiej międzynarodowej pielgrzymki, nawiedzającej kolejno z oddziałami *limina Apostolorum.*

# KRONIKA

*Lwów, 25 lipca.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły rz. kat. parafianom z Dynowa, w powiecie brzozowskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 300 złr. w. a.

— **Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator** wyjechał wczoraj ze Swą dywizyą artyleryi korpuśnej do Stanisławowa, w celu odbycia tamże ćwiczeń artylerzyckich, które mają potrwać do 9 sierpnia.

— **JE. P. Minister handlu**, markiz Bacquehem, jak wiadomo z wczorajszej depeszy, spodziewany był wczoraj w Czerniowcach. Celem podróży p. Ministra są konferencye w sprawie połączenia linii kolei Czerniowiecko-Nowosielickiej z nową koleją rossyjską ze Żmerynki.

— **Restauracya seminaryum duchownego we Lwowie.** Czytamy w *Tyg. Kat.*: Od dawna już dawał się przykro odczuwać niedostatek ubikacyj w seminaryum klerykalnem, zwłaszcza, że parterowe mieszkania w znacznej części przeszły wilgocią, tak szkodliwie oddziaływającą na zdrowie alumnów. Niestrudzonym zabiegom obecnego ks. rektora seminaryum zawdzięczyć należy, iż c. k. Namiestnictwo, uznawszy niezbędną potrzebę rozszerzenia tego zakładu duchownego, wyznaczyło kwotę 40.000 zł. z funduszu religijnego na wybudowanie drugiego piętra, zaś 8.000 na odpowiednie urządzenie lokalności. Budowa już się rozpoczęła i prowadzoną będzie rączo przez ferye wakacyjne, a z tej to przyczyny nie odbędą się w bieżącym roku w tym budynku doroczne rekolekcye kapłańskie. Przed zimą mają być mury gotowe, w przyszłym roku nastąpi otynkowanie tychże, zaś ostateczne urządzenie w r. 1893, poczem dopiero będzie oddaną nowa budowa do zamieszkania.

— **Podwyższenie płac nauczycielskich.** *Szkoła* donosi, że z powodu powiększenia liczby ludności, dostanie około 140 nauczycieli podwyższenie płacy od 1 stycznia 1891 r. Wydatek ten wyniesie przeszło 17.000 zł. — a ponieważ kwota ta nie mogła być przewidzianą w budżecie na rok 1891, przeto udała się Rada szkolna krajowa do Wydziału krajowego o kredyt dodatkowy. W niektórych miasteczkach, n. p. Lutowiskach, powiększy się płaca z 300 na 450 zł. Wszyscy nauczyciele otrzymają nadwyżkę płaty za czas ubiegły (t. j. od 1 stycznia b. r.) z dołu.

— **Wykaz ruchu telegraficznego** we Lwowie w r. 1891 r. za miesiąc czerwiec: Depesze prywatne wysłane (nadane) z następujących stacyj: Urząd główny 7895, dworzec 280 Namiestnictwo 634, I. filia 2, II. filia 101, III. filia 8, IV. filia 900. Razem 9820. Przybyłe 10.641. — Depesze urzędowe i rządowe, wysłane (nadane) z następujących stacyj: Główny urząd 305, Namiestnictwo 3, dworzec i filie 17. Razem 325. Przybyłe 863. Depesze przetelegrafowane 70.720. Dochód 6.147 zł.

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu czerwcu 1891 r. 259.024 listów prywatnych niepoleconych; 176.794 kart korespondencyjnych; 61.999 posyłek pod opaską; 11.540 posyłek z próbkami; 290.000 egzemplarzy gazet; 122.070 listów urzędowych; 54.637 listów poleconych; 12.187 przekazów na kwotę 415.325 zł. 43 ct; 62.727 posyłek wartościowych. Ogółem nadano 1,050.978 posyłek.

Nadeszło zaś do Lwowa 350.128 listów prywatnych niepoleconych; 157.580 kart korespondencyjnych; 54.400 posyłek pod opaską; 6.190 posyłek z próbkami; 111.415 egzemplarzy

gazet; 57.800 listów urzędowych; 53.191 listów poleconych; 39.075 przekazów na kwotę 650.982 zł. 46½ ct.; 38.450 posyłek wartościowych. Ogółem 868.229 przesyłek.

= **Wypadek nagłej śmierci**. Aleksandra Morawska, wdowa po kucharzu, lat 57 licząca, od dłuższego czasu na epilepsyę cierpiąca, zmarła nagle dziś o godzinie 6 z rana we własnem mieszkaniu pod l. 4 przy ulicy św. Wojciecha. Lekarz miejski dr. Schmidt orzekł, iż śmierć nastąpiła skutkiem ataku epileptycznego, poczem zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powszechnego.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: kwotę 91 zł. i kamizelkę granatową wraz z zegarkiem srebrnym, krytym i łańcuszkiem; srebrny remontoir kryty z cienkim srebrnym łańcuszkiem i kilka sztuk odzieży damskiej; chustkę i buty, spodnie, marynarkę i surdut popielaty; 50 sztuk gołębi; wózek ręczny; łyżkę srebrną ze znakiem D. H. i widelec srebrny.— Zgubiono: 10 zł. w banknotach po 5 zł.— Znaleziono: paczkę tabaki.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 25-go lipca 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 24 lipca, do godziny 12 w południe dnia 25 lipca 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny z południa, co do siły mierny (2—3), niebo lekko zachmurzone a powietrze miernie wilgotne (59 prc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +23·9°C, najwyższa +31·0°C wczoraj po południu, najniższa +17·2°C w nocy.

Cała doba była pogodna; dziś przed południem niebo się zachmurzyło.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwyżka 770 do 765 w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 763 mm.

Prognoza na dobę dnia 26 lipca 1891 r. (od północy do północy). Wiatr będzie co do kierunku zmienny z zachodu, co do siły słaby (1 - 2), średnia temperatura doby około +21·0°C, stan nieba będzie zmienny a względna wilgotność powietrza będzie około 65 prc.; opad: deszcz nieznaczny tylko, zresztą pogoda. W poniedziałek stan powietrza pozostanie niezmieniony.

— **Z Uniwersytetu**. P Aleksander Rafał Czołowski, jeden z najwybitniejszych uczniów ś. p. profesora Liskego i znany już zaszczytnie z różnych prac historycznych, po przedłożeniu rozprawy p. t.: „Początki Mołdawii i wyprawa Kazimierza Wielkiego 1359 r.", otrzymał w tutejszym Uniwersytecie stopień doktora filozofii. Równocześnie takiż sam stopień otrzymał p. Mikołaj Winowski.

W Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii otrzymał ks. Józef Caputa, rodem z Lipowy w Galicyi. Stopień doktora praw otrzymał dnia 15go b. m. p. Artur Kaufmann, rodem z Krakowa.

— **Podziękowanie**. Kniaź Julian Puzyna, właściciel dóbr Czarnołoziec, delegat c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tłumaczu, wręcza swe asygnaty kosztów podróży i dyet na miesięczne posiedzenia, Zarządowi szkoły w Tłumaczu, dla ubogiej młodzieży na odzież, za co niech mi wolno będzie złożyć Mu w imieniu dziatwy szkolnej, najgłębsze podziękowanie.

*Ignacy Hussakowski*,
kierownik szkoły.

— **Żniwa** w okolicy Lwowa, rozpoczęte przed tygodniem, postępują raźno dzięki pięknej pogodzie, która przy znacznych upałach pozwala bez straty czasu na zwózkę.

— **W Zakopanem**, w poniedziałek dnia 27 b. m., odbędzie się uroczyste poświęcenie zakładu wodoleczniczego dra Chramca. Szereg urządzeń, odpowiadających najnowszym wymaganiom, wykonała dla zakładu krakowska firma L. Zieleniewskiego.

— **Ofiara nieostrożności**. W korespondencyi *Dz. Polsk.* z Krynicy, z dnia 23go b. m. czytamy: Smutny fakt wydarzył się dziś nad ranem w Rytrze. Oto p. Z. ze Lwowa i niejaki p. Kiesel, którego ojciec niedawno umarł, zostawiając liczną rodzinę, wybrali się na polowanie. Wczoraj postrzelili rogacza, a dziś do dnia mieli go dalej tropić. Umówili się o kierunek nieszczęśliwego tego spaceru i oznaczyli punkt zejścia się. Tymczasem p. Kiesel poszedł inną drogą, tak, że wszedł w obręb strzału p. Z.; ten ostatni, słysząc szelest w krzakach i widząc z daleka coś poruszającego się, a do tego będąc krótkowidzącym, strzelił i zabił na miejscu swego nieszczęśliwego towarzysza. Zrozumiecie rozpacz p. Z. po tym wypadku, ale zrozumiecie także rozpacz matki, która niedawno straciła męża, a dziś syna, nadzieję i podporę! Okropny ten wypadek wywołał przygnębiające wrażenie.

— **Akademię rolniczą** w Wiedniu ukończyli w tym roku z Galicyi pp.: Wilhelm Chrż z Nadwórny, Leopold Kesselring ze Zniesienia, Karol Peczek z Zarzecza i Władysław Zarański z Krakowa.

— **Turysta**. W tych dniach zatrzymał się w Warszawie p. Karol Rambert, węgierski artysta malarz. Turysta wyjechał na welocypedzie z Pesztu w d. 10 b. m., zwiedził Kraków, a obecnie na Lublin, Brody, Lwów, Czerniowce wraca do Pesztu, dokąd przybyć ma w dniu 10 sierpnia. Wycieczkę tę odbywa o zakład.

— **Legat hr. Branickiej**. W r. 1838 hr. Branicka, Engelhardt z domu, zapisała 255.700 rubli na poprawę losu włościan zmajętności do niej należących. Kapitał pozostawał początkowo w ręku sukcesorów hrabiny, a następnie przeszedł do skarbu. Obecnie reprezentuje sumę **523.000** rubli i uszczuplony dotąd został tylko przez wzięcie 90.850 rubli na kapitał zakładowy dla banku wiejskiego w Białej Cerkwi. Kapitał legowany przechodzi obecnie pod zarząd ces. rossyjs. ministerstwa spraw wewnętrznych, które — podług *Kijewlanina* — ma godnie wykonać wolę testatorki.

— **Z katolicyzmu na prawosławie** przeszła Anna Szachowska, żona ks. Jana Teodorowicza Szachowskiego, gen. adjutanta i komendanta XI korpusu armii, stojącego na Wołyniu. Akt ten odbył się 10 czerwca w Krzemieńcu, w obec archireja ostrogskiego, Antoniego.

— **Przestrogą dla turystów** powinny być dwa wypadki, jakie się zdarzyły w tych dniach na górze Marling, w Tyrolu. Pierwszy spotkał jakąś damę, która wyruszywszy na tę wycieczkę z ponsową parasolką, została skutkiem tego napadnięta przez byka i ma obecnie trzy żebra połamane. Drugi wypadek zdarzył się pewnemu jegomości, który w pocie całego ciała wszedłszy na szczyt „Jochera", jako zapalony zwolennik metody kuracyjnej księdza Kneippa, zdjął obuwie i począł spacerować boso po mokrej trawie. Tę nieopatrzność przypłacił zapaleniem płuc i prawdopodobnie na całe życie pozostanie mu pamiątka.

— **Woń kwiatów**. Ze spostrzeżeń i doświadczeń R. Regela okazuje się, jak donosi *Wszechświat*, że światło wywiera wpływ bezpośredni i pośredni na wytwarzanie się olejków eterycznych i ich ulatnianie. Kwiaty, które pachną bezustannie, jak rezeda, doznają pod wpływem światła i ciepła jedynie tylko wzmożenia woni, która w ciemności słabnie, ale nie ustaje. Jeżeli roślina taka, n. p. rezeda, zostaje w całości zaciemniona, wtedy kwiaty wonne powstają z tych tylko pączków, które już poprzednio w dosyć znacznym stopniu rozwinięte były, kwiaty inne nie posiadają woni; gdy jednak kwiatostany tylko poddane są zaćmieniu, pachną wszystkie kwiaty. Inne rośliny otwierają swe kwiaty i wyziewają woń tylko w nocy. I te wszakże rośliny, gdy są stale zaciemnione, tracą woń swoją po pewnym czasie, a jak się okazało, wraz z zawartością mączki; gdy wystawiano je znów na światło, znowu wytwarzała się mączka i zapach wracał. Oprócz światła, także i oddychanie ma tu wpływ stanowczy. Nycterinia, zamknięta w naczyniu napełnionem tlenem, zachowywała się normalnie; w wodorze kwiaty nie otwierały się zgoła i zapachu nie posiadały. Otwieranie się kwiatów schodzi się w ogólności z rozwijaniem się ich zapachu, zależność ta wszakże nie jest konieczną.

— **Obiecujący chłopczyk**, siedmioletni Maurycy Bernardain, jak donoszą dzienniki berlińskie, usiłował w zeszłym tygodniu poderżnąć gardło siostrzyczce swojej, liczącej 20 miesięcy wieku zaledwie, a to, dręczony zazdrością, widząc, że i rodzice i obcy pieszczą się ustawicznie nią tylko, zaś jego zaniedbują. Przeszkodzono w porę temu zamiarowi Rodzice wyrazili życzenie, aby malec był aresztowany i osadzony w przytułku rolnym dla nieletnich przestępców. Życzeniu temu uczyniono zadość.

— **Najstarsza apteka**. W Strassburgu, przy ulicy Kupieckiej, w domu pod nr. 10, znajduje się apteka, istniejąca na tem miejscu od 1268 r. Przed umieszczeniem się w pomienionym domu, istniała już przeszło lat 100, gdyż powstała jednocześnie ze szpitalem, założonym w 1143 roku. Apteka ma napis: „Pod złotym jeleniem".

— **Biuletyn sanitarny** z Konstantynopola 23 b. m., brzmi: Według ostatniego doniesienia, na cholerę zachorowało w Mecce 401, w Aleppo 30 osób.

— **Po nad wodospadem Niagary** jakiś Kanadyjczyk przeszedł dnia 20 b. m. po drucie o średnicy 3¼ cala.

— **Chińczycy** w Woosiehu pokaleczyli kamieniami, a następnie zamordowali celnika angielskiego i misyonarza francuskiego Argent'a. Kobiety, mające schronienie w domu misyi, uprowadzono na okręt „Tepsing" w obawie nowego napadu.

— **Podróżniczka afrykańska**. Pani French-Seldon, która przed sześcioma miesiącami wyruszyła w głąb Afryki, powróciła 16go b. m. do Londynu. Odważna podróżniczka dotarła do góry Kilimandżaro i wszędzie była przez wodzów plemion oraz ludność uprzejmie przyjmowana, a nawet często obdarzana podarunkami. W powrocie z Kilimandżaro pani French-Seldon upadła i poniosła dotkliwe obrażenia, które ją zmusiły do przerwania dalszej podróży na dni kilka. Przygód niebezpiecznych nie miała żadnych. Jest to druga biała kobieta, która dotarła tak daleko do wnętrza nieznanej części świata. Pierwszą była pani Róża Holub, która towarzyszyła małżonkowi swemu, dr. Emilowi Holub, w uciążliwej podróży z Kapsztadu do Zambezi.

— **Głęboka studnia**. Pewne towarzystwo amerykańskie eksploatacyi oleju skalnego, posiada studnię, której głębokość przechodzi już kilometr. Studnia ta ma otwór o średnicy 18 centymetrów i przechodzi przez zbite pokłady węgla kamiennego, kwarcu złotonośnego, żelaza i innych rud metalicznych. Skoro szyb ten dojdzie głębokości 1500 metrów, ma być dalej pogłębiany przez władze amerykańskie, które zamierzają roboty posuwać, dopóki nie okaże się zupełna niemożebność dalszego ich prowadzenia, a w każdym razie ma się szyb ten stać najgłębszym z istniejących. Próba ta ma być podjęta w celu naukowym: mają być notowane wszelkie ciekawe spostrzeżenia, okazy zaś wszystkich warstw zbierane być mają tak starannie, aby można było odtworzyć układ warstw geologicznych. Osiągnięte zaś rezultaty, próbki, dostrzeżenia i t. d. będą wystawione na wystawie powszechnej w Chicago 1893 r.

— **Klub samobójców**. Do najekscentryczniejszych instytucyj, jakie wytworzyły Stany Zjednoczonej Ameryki północnej, zaliczyć chyba należy „klub samobójców", istniejący od lat sześciu w Bridgeport. Początkowo liczba członków klubu ograniczała się do sześciu; później jednak liczne zgłoszenia się zniewoliły zarząd do podniesienia tej cyfry do ośmnastu. Członkowie klubu zobowiązują się pod przysięgą do zachowywania statutów klubu, z których §. 2gi orzeka, iż co roku co najmniej dwóch członków stowarzyszenia winno targnąć się na swoje życie Dotychczas pozostaje w tajemnicy, czy członkowie wybierają z pomiędzy siebie losem ofiary samobójstwa, czy też obowiązani są do zamordowania się po dojściu do pewnego czasu. Jak wykazują roczniki klubu, dotychczas od samego założenia, t. j. od lat sześciu, obowiązkowa liczba dwóch samobójców była ściśle zachowywana. W roku pierwszym August Heisterhagen roztrzaskał sobie kulą czaszkę, Józef zaś Kopp udusił się w łóżku. W roku drugim Jerzy Laewenworth otruł się w hotelu Cazes sinkiem potasu, Wiliam zaś Meikl przerżnął sobie nożem gardło w poczekalni banku państwa. W roku trzecim John Kienzi strzelił sobie w samo serce w piwnicy swego domu, James Schneider zaś rzucił się pod koła lokomotywy. W roku czwartym.... i t. d. i t. d. Co za statystyka! W ubiegłym miesiącu sekretarz stowarzyszenia przyjął dwóch nowych członków na dwa wakujące miejsca. Biedni szaleńcy!...

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

---

## Notatki literacko-artystyczne.

(xz) **Z teatru letniego**. Kronice teatralnej zapisaćby wypadało tydzień bieżący do rzędu niezwykłych: trzy premiery, jedna po drugiej ukazały się po sobie w odstępie czasu tak krótkim, że gdyby nie liczny personal naszego teatru, to nawet coś podobnego byłoby wprost niemożliwem. Oczywiście przy tej ilości utworów scenicznych, jaką spotrzebowuje nasz teatr, niepodobna wymagać, aby każda nowość była arcydziełem dramatycznem, a nawet aby bezwzględnie zawsze, zdołano uniknąć rzeczy słabych. Ztąd to n. p. po tak pięknej jednoaktówce jak „Zemsta bogini", oglądaliśmy taką „Sakiewkę" — po tak udanej operetce jak „Wielki mogoł". nadarzył się niefortunny „Koko" — wreszcie po wybornej komedyi Schöntana „Nasze żony", przyszła kolej na krotochwilę angielską „Bajaderkę", rzecz również nie wytrzymującą porównania z żadnym z lepszych tego rodzaju utworów.

Niezwykły więc tydzień pod względem ilości, nie był tak szczęśliwym pod względem jakości.

„Bajaderkę" wystawiono wczoraj. Czy jest ona oryginalnym utworem p. Hornera (firmy nieznanej dotychczas), czy plagiatem, to rzecz dla nas obojętna, w każdym jednak razie widać, iż pomysł czysto francuski dostał się do rąk, ktore czuły, iż jest on za ryzykowny, aby go z całą konsekwencyą i swobodą, jakiej wymagał, przed oczy publiczności angielskiej rozwinąć — a przytem nie miały do tego dość rutyny.

P. Fryderyk Buzzard, artysta, maluje „Bajaderkę", do której pozuje mu p. Lilian Wiliams. Obraz ten, jak również pracownia urządzona w stylu indyjskim i słynna z dawanych w niej zabaw artystycznych, obudzają ciekawość dwoch młodych mężatek, które bądź co bądź, mimo oporu własnych mężów i samego gospodarza, chcą zwiedzić jego pracownię. Ale czego mężowie dla własnych nie robią żon, tego nie odmawiają cudzym. Obydwie więc pary małżeńskie dostają się do tajemniczej pracowni, ale w kombinacyi takiej, że każdy wprowadza żonę swego przyjaciela Ciekawość, jak przed tysiącami lat tak i teraz, sprowadza na głowę biednych niewiast smutne następstwa. Obie pary schodzą się bowiem w jednym czasie, na domiar zaś znajduje się tu także p. Gregory Bell, przyszły teść Buzzarda, niegdyś również malarz — który obecnie z panną Lilian Wiliams załatwia swe dawne rachunki. Pomieniane przez panów kapelusze, sprowadzają szereg nieporozumień, rzucają podejrzenie na panie, oprócz płochej ciekawości zupełnie zresztą niewinne. Co najgorsza, pada ofiarą gospodarz, gdyż pani Cordelia Bell, znalazłszy swego męża w pracowni gdzie tyle schadzek się odbywa, odmawia Buzzardowi ręki swej córki Szereg tych wypadków, nieco za długo przygotowywany aktem pierwszym, rozwija się w drugim najpełniejszym ruchu, jednak nie dość zręcznie prowadzonym. Trzeci akt, mimo, że tylko rozwiązanie przynosi — oczywiście pomyślne. jest najlepszym, mieści bowiem najwięcej dowcipu, jest też najbardziej zabawnym.

Artyści nasi grali dobrze — inaczej być nie mogło tam, gdzie występują panie: Kwiecińska, Czaplińska i Cichocka lub pp.: Zboiński, Woleński i Trapszo. Pochwała nasza jednakże odnosi się głównie do momentów niektórych, w całości czuć się dawał brak dostatecznego przygotowania. Jest to właśnie ujemna strona owej ruchliwości repertuaru.

Afisz mieścił znowu dwie myłki znaczne: zamiast p. Cichockiej napisano Gostyńską — nazwisko panny Czechowiczówney opuszczono zupełnie.

---

**Z Akademii Umiejętności**. Dnia 4 lipca odbyło się posiedzenie wydziału filologicznego, na którem dr. J. Karłowicz, członek-korespondent Akademii, podał treść pracy swej p. t.: „O skracaniu się z przodu polskich nazw miejscowości i ludzi".

Zamiarem autora jest rozwinięcie i poparcie nowemi przykładami krótkich wskazówek, zawartych w rozdziale VI rozprawy jego „O imionach własnych polskich miejsc i ludzi", umieszczonej w t. V (1885) „Pamiętnika fizyograficznego", oraz w artykule „Skaleczone nazwiska polskie", drukowanym w *Wiśle*, IV, 979—981 (1890).

Po wstępie, dotykającym skracania w ogóle najużywańszych w mowie potocznej wyrazów w różnych językach, autor mówi o badaniu słoworodu nazw miejsc i ludzi polskich w ogóle, a w szczególności o tej jego części, która się zajmuje skracaniem imion własnych z przodu; podaje przykłady procesu tego z języków słowiańskich i niesłowiańskich i zastanawia się nad różnemi kategoryami skracania. Po przykładach na te kategorye z języków obcych, francuskiego i niemieckiego, prelegent przytacza rozmaite słowiańskie; przechodzi potem do polskich, poprzedzając szczegółowe nad niemi zastanowienie się dwiema uwagami metodycznemi: naprzód o stopniowaniu w przejściu imion ludzkich na nazwy miejscowości i odwrotnie; powtóre, o t. zw. konkurencyach, czyli o wielowykładności nazwisk miejsc i ludzi (n. p. Lipy, Lipiński od Filip lub lipa; Ciszew, Ciszewski od Marcin lub Wojciech; Stachowski od Eustachy lub Stach i t. d.).

Że w nazwach zachodziło skracanie jedno- i dwuzgłoskowe z przodu, tego istnieją dowody historyczne. Tak n. p. w Polsce dzisiejsze Kraczewice nazywały się dawniej Pankracowice; Ujazdów występuje w dokumentach albo w tej postaci, albo jako Jazdów; dzis. Lędzinowo zwało się dawniej Golędzinowo; dzis. Witowice nazywały się Uniewitowice; dzis. Chorowice zwały się Chochorowice; dzis. Modliborzyce nosiły nazwę Bogomodliborzyce; obok dzisiejszych nazw Karczyce lub Charcice istnieje dawniejsza Polikarcice; godna zastanowienia jest także parzystość nazw tego rodzaju: Mir (Miér) i Niemir(a), Borów i Nieborów, Modlin i Niemodlin, Ciszewo i Nieciszewo i t. p. Toż samo zachodziło w Czechach.

Mając kilka świadectw historycznych skracania się z przodu nazw miejscowych, a zatem i rodowych, mamy prawo rozciągnąć zasadę skracania się i na takie nazwiska dzisiejsze, które widocznie są owocem takowego i inaczej z trudnością etymologicznie wyjaśnićby się dawały. Prelegent wylicza cały długi szereg przykładów podobnego skracania *a)* przez odpadnięcie samogłoski lub samogłosek na początku i *b)* przez odpad jednej zgłoski lub dwu z przodu. Adam-Dankowski. Daszkiewicz. Amadeusz-Madej. Apolonia Połonka, Połocha, Polusia. Emilian-Milewski, Milanowski. Eustachy Stachiewicz, Stachowski. Ignacy-Gnatowski i t. p; dalej Ambroży-Brożek, Broszkiewicz, Mróz, Mrozy, Mroziński, Mrozowski. Bolesław-Lesław, Lech. Bazyli-Żyliński, Zieliński. Brykcy Czyński (porównaj Brykczyński). Cyryl-Rylski (porów. Currzydło). Damian-Mianowski. Domasław-Masław, Masłowski (porów. Domasławice). Grzegórz-Gorzkowski, Goreczycki, Gorczyński, Gorzewski, Gorzycki. Ignacy-Nacewicz (O Nacewicz). Jakub-Kuba, Kubala, Baliński. Kajetan-(gwar. Kajtan)-Tański. Leonard-(Lenart) Narty miejsc., Nartowski. Mateusz-Tuszyński, Tyszewicz, Tyszkiewicz, Tuszewski, Tyszkowski; miejsc. Tyski, Tyszowce, Tyszyn. Mikołaj-Kołakowski, Kułako-

wski, Kolasiński, Kołaczkowski. Szczepan i Stefan-Pankiewicz, Panczykowski. Tomasz (gwar. Tomala)-Maszyński, Maszkowski, Maszkiewicz, Malinowski, Linowski. Wojciech-Cieszkowski, Ciszewski, miejsc. Cieszyn. Zachariasz-miejsc. Charzew, Charzykowy, Charzyny, rod. Charzyński, Charzewski. (D. n.)

---

**Z Wystawy**. Prócz wielkiego obrazu Jana Rosena „Bitwa pod Stoczkiem", nadeszły do naszego salonu sztuki prace pp. Herasimowicza „W zimie"; Koehlera „Studyum", pastel; Popiela „Hucuł", oraz panny Wachtel „Marzenia". W przyszłym zaś tygodniu zawieszony zostanie olbrzymi karton prof. Gersona „Chrzest Litwy" w miejsce obrazu Kossaka „Napad Czerkiesów", który w poniedziałek opuści już naszą wystawę.

---

**Bracia Reszkowie** przyjęli propozycyę impressariów amerykańskich i zobowiązali się spiewać na drugiej półkuli przez pięć miesięcy. Jan Reszko otrzyma za 40 przedstawień (po 8 na miesiąc) sumę 200.000 franków, o ile zaś przedstawienie da wyżej nad 30.000 franków otrzyma 20 prc. wpływu. Edward Reszke za 40 przedstawień otrzyma 100.000 franków i 10 prc. od przewyżki 30.000 franków, to jest najwyższej normy wpływu, przyjętej kontraktem za jedno przedstawienie. Pierwsze dwa miesiące spiewać będą Reszkowie w Chicago, następne trzy miesiące w New-Yorku. Repertuar ich stanowią następujące opery: *Prorok*, *Hugenoci*, *Afrykanka*, *Faust*, *Carmen*, *Romeo i Julia*, *Aida*, *Lohengrin*.

---

## Z wydawnictw krakowskiej Akademii.

*(Pauli Aemilii Giovannini „Relazione di Polonia", 1565. Edidit Joseph Korzeniowski. Cracoviae 1891. — Pamiętnik Jana Golliusza, mieszczanina polskiego (1650—1653).... wydał Józef Kallenbach. W Krakowie 1891).*

I.

Poszukiwania w archiwach i bibliotekach zagranicznych, przedsiębrane w ostatnich latach, przeważnie pod egidą krakowskiej Akademii umiejętności, w sposób systematyczny i znacznym nakładem pracy i kosztów, przyniosły plon ponad wszelkie oczekiwania sowity i cenny; to też, jeśli dotychczas mała tylko jego cząstka oddana została do użytku publicznego przez wydawnictwa, stało się to nie dla tego, żeby wartość naukowa zbiorów była lekceważoną lub zapoznaną, lecz że staranną i umiejętną publikacyę utrudniał, a raczej opóźniał — zbytek i kłopot dostatku, *embarras de richesse*. Trzeba było dużo czasu i dużo pilności, aby materyał zebrany przestudyować i uporządkować, i ażeby w nim wyróżnić to nadewszystko, coby odpowiadało najlepiej dzisiejszym potrzebom nauki historycznej i zarazem najłatwiej było dostępne dla szerszych kół naszego oświeconego społeczeństwa, które pracami „ekspedycyj" zagranicznych żywo się interesowało, udzielało im nieraz materyalnego poparcia, a więc z ich postępem i rezultatem bliżej niezawodnie zaznajomić się pragnie.

Wiadomo, że dziedziną poszukiwań były dotychczas prawie wyłącznie archiwa włoskie; a na pierwszem miejscu między niemi tajne archiwum watykańskie. Dzisiaj, po kilku latach systematycznych robót „ekspedycyi rzymskiej", rozporządza Akademia kilkudziesięcioma tekami, których zawartość stanowią głównie wypisy i ekscerpta z relacyj, przesyłanych do Stolicy Apostolskiej z Polski przez nuncyuszów lub ich zastępców, a to z czasów Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, Władysława IV i Jana Kazimierza.

Relacye rzeczone można podzielić na dwie kategorye: do pierwszej należą depesze, pisane peryodycznie, w pewnych odstępach czasu, zwyczajnie tygodniowych i zawierające wiadomości o zdarzeniach i sprawach bieżących w odpowiednich peryodach; do drugiej relacye, że się tak wyrazimy: generalne, to jest ogólne sprawozdania z całego okresu działalności nuncyuszów, mieszczące w sobie treściwe wyniki wszystkich doświadczeń i spostrzeżeń, poczynionych przez nich lub przez ich pomocników nad stosunkami Rzeczypospolitej zarówno pod względem politycznym, jak ekonomicznym i t. p.

Przystępując do wydawnictwa tych aktów, postanowiono rozpocząć publikacyę od tej drugiej kategoryi: relacyj generalnych. Pomysł ten trafny i szczęśliwy, bo najbardziej odpowiedni celowi spopularyzowania prac ekspedycyi w najszerszych kołach czytelników i zarazem, w wykonaniu, najwięcej nauczający. Podczas gdy bowiem studyum depesz zniewala do wchodzenia w szczegóły, w drobiazgi, w cały labirynt powikłanych ze sobą spraw bieżących i wplecionych w nie interesów i intryg, a więc i do zamknięcia się w granicach małego okresu lat kilku lub kilkunastu, — to dzięki relacyom (drugiej kategoryi) stajemy od razu na otwartej, szerokiej widowni, zkąd można przejrzeć bez trudu obszar czasu, o wiele bardziej rozległy. Dla czytelnika, w nauce historycznej mniej biegłego, zadanie ułatwione: potrzebujący jasnych uogólnień, obrazów przejrzystych i skupionych, tam znajdzie w pogotowiu te wszystkie właśnie rysy charakterystyczne, zasadnicze, o które w gruncie rzeczy chodzi także i specyaliście, gdy szuka treści i ostatniego wyniku swoich badań szczegółowych.

Zbiory oryginalnych depesz nuncyuszów znajdują się (z nielicznymi wyjątkami) w archiwum watykańskiem; relacye przechowały się przeważnie tylko w odpisach, rozrzuconych po rozmaitych archiwach i bibliotekach, częścią publicznych, częścią prywatnych, Rzymu i innych miast włoskich. W Rzymie znaleziono cały szereg znakomitych relacyj, dotyczących Polski XVI i XVII wieku, między innemi: Giovanniniego, Grazianiego, Spanocchiego, Antoniego de Sanctis i t. d.

Wybór tych ostatnich został właśnie przeznaczony przez Akademię do wydania; a zajęcie się niem powierzono znanemu uczestnikowi dwóch ekspedycyj rzymskich i zasłużonemu kilkoma pracami naukowemi i publikacyami źródeł, dr. Józefowi Korzeniowskiemu.

I oto mamy już przed sobą widomy znak tego poważnego przedsięwzięcia: a mianowicie wydanie relacyi o Polsce Pawła Emila Giovanniniego, w osobnej odbitce, jako część większego zbioru, który ma stanowić XV tom wydawnictwa: „Scriptores rerum Polonicarum".

Autor relacyi, Giovannini, był sekretarzem Jana Franciszka Commendoniego, biskupa Zakyntu, który dwakroć w XVI wieku zjeżdżał do Polski, jako nuncyusz i każdym razem bawił na ziemi naszej po lat kilka; a mianowicie i naprzód między rokiem 1563 a 1565 i później, między latami 1571—1573.

Relacya, z którą się mamy bliżej zapoznać, powstała w r. 1565, a więc pod sam koniec pierwszej nuncyatury polskiej Commendoniego. Wydawca znalazł jej kopię w rękopisie rzymskiej biblioteki Vittorio Emmanuele; oryginał, prawdopodobnie całkiem zatracony, musiał należeć pierwotnie do aktów nuncyatury.

Data pisma wskazuje na ważną chwilę dziejową: na czas przełomu między dwiema epokami naszej narodowej przeszłości. Ruch polityczno-religijny przebył właśnie swoją kryzis; w roku poprzednim przyszło do przyjęcia uchwał soboru trydenckiego przez Zygmunta Augusta, a tem samem szala w walce z prądem reformacyjnym przechyliła się stanowczo na stronę katolicyzmu. Współcześnie przygotowuje się druga sprawa epokowego znaczenia: unia Litwy z Polską, która w cztery lata później staje się faktem. Wreszcie, — Zygmunt August chyli się do grobu bezdzietny, a dynastya Jagiellonów ma z nim zagasnąć. Cała Rzeczpospolita rozważa pytanie: kto będzie godnym jego następcą?

I w takiej to chwili zasiada Giovannini do zebrania swoich spostrzeżeń nad religijnymi, politycznymi i ekonomicznymi stosunkami królestwa: jeżeli jest spostrzegaczem bystrym i sprawozdawcą sumiennym, to relacya jego musi stanowić dokument pierwszorzędnego naukowego znaczenia.

Już z góry uprzedza nas dla niej korzystnie stwierdzona przez wydawcę okoliczność, że relacya została spisana pod okiem samegoż Commendoniego, który dostarczył autorowi wielu rad i wskazówek. A trzeba pamiętać, że nuncyusz ten był najznakomitszym, jakiego widziała Polska XVI wieku między przedstawicielami Stolicy Apostolskiej i stan Rzeczypospolitej (jak okazują jego własne depesze) znał gruntownie i wszechstronnie

Giovannini postawił sobie, najwidoczniej, dwojakie zadanie: z jednej strony nakreślić obraz stosunków w Polsce pod względem politycznym i ekonomicznym w oznaczonej datą chwili, a z drugiej, zupełnie nieświadomym rzeczy ułatwić zrozumienie szczegółów przez ogólne wyjaśnienia o samejże budowie Rzeczypospolitej, o jej ustroju społecznym, o organizmie rządu, o stanowisku i przywilejach stanów i t. d.

Co w relacyi dotyczy się polityki zagranicznej, to zamyka się w kilku ustępach naczelnych, gdzie mowa o sąsiednich mocarstwach, o ich siłach wojennych i o ich usposobienia dla Rzeczypospolitej, i gdzie następnie autor rozważa szanse licznych kandydatów do korony polskiej w obec bliskiej możliwości bezkrólewia.

Część ta wstępna nie przynosi wiele nowego w pobieżnym przeglądzie, który tem mniej zasługuje na bliższą uwagę, że dzieje polityczne ostatniej doby rządów Zygmunta Augusta były u nas już nieraz przedmiotem szczegółowych i pomyślnych badań naukowych, a więc względnie najmniej stron niewyjaśnionych przedstawiają.

(Ciąg dalszy nastąpi).

---

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Targ zbożowy. *)

Dnia 25 lipca 1891.

**Lwów**, pszenica 9·40 do 10·30, żyto 7·25 do 8·—, jęczmień 7·— do 7·30, owies 7·50 do 7·85, rzepak 12·— do 13·50, groch —· do —·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

**Tarnopol**, pszenica 9·— do 10·—, żyto 7·— do 7·75, jęczmień 6·— do 6·75, owies 7·— do 7·50, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 12·— do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 48·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

**Podwołoczyska**, pszenica 9·— do 10·15, żyto 6·75 do 7·80, jęczmień 5·75 do 6·50, owies 6·90 do 7·15, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 12·— do 13·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

**Jarosław**, pszenica 9·50 do 10·50, żyto 7·50 do 8·25, jęczmień 6·25 do 7·25, owies 7·50 do 8·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 12·25 do 13·60, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów 17·— do 17·50 zł.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony.

---



---

**Centralny dworzec kolejowy w Warszawie**. Dzienniki warszawskie dowiadują się, iż w departamencie kolei poruszony został projekt urządzenia w Warszawie centralnego osobowego dworca dla wszystkich kolei, a więc: wiedeńskiej, petersburskiej terespolskiej i nadwiślańskiej, tak, aby wszystkie pociągi były wyprawiane i przybywały do jednego punktu. W obec zdecydowanej już budowy nowego dworca kolei wiedeńskiej, jest zamiar wejść w porozumienie z zarządem pomienionej kolei, aby urządzić właśnie wspólny dworzec centralny z ułożeniem dla trzech kolei z prawego brzegu Wisły dojazdów z szerokim torem. W kwestyi tej ma być zwołana specyalna narada z udziałem przedstawicieli wszystkich czterech kolei.

---

**Kolej Warszawsko-Wiedeńska**. Na ostatniem nadzwyczajnem zebraniu akcyonaryuszów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej zapadła decyzya w przedmiocie powiększenia taboru tej kolei o 1.600 wagonów towarowych, przedstawiających wartość około 2,780.000 rubli.

---

# OSTATNIA POCZTA

Dnia 29 i 31 lipca b. r. obradować będą w Wydziale krajowym pod przewodnictwem członka Wydziału krajowego, pana Franciszka Hoszarda, ankiety w przedmiocie zbadania urządzeń lekarskich i administracyjnych zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie, zaleconego przez Sejm — tudzież w przedmiocie budowy kraj. Zakładu położnic we Lwowie.

W ankiecie dla Kulparkowa wezmą udział posłowie sejmowi: pp. Kozłowski Włodzimierz i Trzecieski, dr. Maurycy Ganster, radca sanitarny i dyrektor dolno-austr. Zakładu dla umysłowo chorych w Wiedniu; dr. Merunowicz, c. k. protomedyk; dr. Opolski; dr. Blumenstock; dr. Edward Sawicki; dr. Stella Sawicki; dyrektor Neusser; dr. Żuławski, tudzież p. Władysław Słomkowski, koncypista biura sanitarnego w Wydziale krajowym, jako sekretarz ankiety.

W ankiecie dla budowy domu położnic, wezmą udział pp.: dr. Merunowicz, c. k. protomedyk; dyrektor dr. Głowacki; profesor szkoły położniczej dr. Czyżewicz; dr. Mars; dr. Merczyński; dr. Schramm; dr. Stella Sawicki; architekt Janowski i sekretarz ankiety, p. Władysław Słomkowski.

---

Najdostojniejsza Cesarzewiczowa-Wdowa Stefania przybyła do Mürzsteg, w odwiedziny Swej Najdost. Córeczki Elżbiety, i zabawi tam do 27 b. m.

---

Minister sprawiedliwości, hrabia Schönborn, udał się na kilka dni do Wittingau w Czechach.

Minister obrony krajowej, hrabia Welsersheimb, wyjechał z Wiednia do Wielkiej Kaniszy na Węgrzech.

Komendant marynarki, admirał baron Sterneck, powrócił z Ischl do Wiednia.

Attaché wojskowy ambasady austro-węgierskiej w Petersburgu, pułkow. Klepsch, powrócił z kilkomiesięcznego urlopu w Afryce dla kuracyi, znowu na swą posadę w Petersburgu.

---

Sejmy krajowe zebrać się mają dopiero w połowie grudnia, zaś Rada państwa podejmie swe czynności — według *Neue freie Presse* — w drugiej połowie października, równocześnie zaś obradować będą w Wiedniu Delegacye wspólne. Budżet państwa nie będzie i w tym roku uchwalony przed rozpoczęciem nowego roku budżetowego, ponieważ wysokość wydatków na cele wspólne zawisłą będzie od uchwał Delegacyj. Najważniejszym przedmiotem obrad w sesyi jesiennej Rady państwa będzie traktat handlowy z Niemcami, w skutek czego obrady nad budżetem w samejże komisyi budżetowej dopiero w styczniu rozpocząć się będą mogły. Również wątpliwem jest, czy obrady nad projektem ustawy karnej zrobią w sesyi jesiennej znaczniejsze postępy.

W Ministerstwach wspólnych przygotowują się zestawienia, potrzebne do budżetu wspólnego. Przy budżecie Ministerstwa wojny będą uwzględnione zasady, wypowiedziane na niedawnej konferencyi Ministrów wspólnych, co do żądanych przez Ministra wojny wyższych kredytów; projekt budżetu wojennego będzie poddany zatwierdzeniu konferencyi Ministrów wspólnych, która zbierze się we wrześniu lub z początkiem października.

---

Z Lublany telegrafują prywatnie:

W obec pogłosek o propagandzie rossyjskiej w Lublanie i przechodzeniu ludu słowiańskiego na prawosławie, stwierdza dziennik urzędowy ponownie, że w Lublanie ani cienia propagandy rossyjskiej nie odkryto i że też ani jeden Kraińczyk nie przeszedł na prawosławie.

---

Niemiecka rodzina cesarska, dopiero w połowie sierpnia zbierze się w komplecie w nowym pałacu, w Poczdamie.

Do *Rhein Westf. Ztg.* piszą z Berlina, że w tamtejszych sferach dworskich wiele mówią o tem, iż cesarz w czasie wielkich manewrów turyngskich nie zamieszka u bliskiego swego kuzyna, księcia Koburskiego. Upatrują w tem potwierdzenia dawnej pogłoski, że pomiędzy cesarzem a księciem zachodzi nieporozumienie, które datuje od czasu usunięcia ks. Bismarcka. Wówczas bawił ks. Ernest w Berlinie. Z różnych stron proszono go, aby pośredniczył między cesarzem a kanclerzem i przeszkodził demisyi. Kiedy kanclerz Bismarck otrzymał uwolnienie, książę miał zganić ostro ten krok cesarza, nie tając wcale swego niezadowolenia. Zapatrywanie ks. Ernesta doszło do wiadomości cesarza i ztąd miało powstać istniejące obecnie naprężenie stosunków między dworem berlińskim a Koburg-Gotha.

Obostrzenie przymusu pasportowego na granicy alzacko-lotaryńskiej dla poddanych francuskich nastąpiło, według *Saale Ztg.* na wyraźne żądanie szefa wielkiego sztabu generalnego, wystosowane do ambasady niemieckiej w Paryżu. Namiestnik alzacki nic o tem przedtem nie wiedział, i podobno wcale z tego nie jest zadowolony, gdyż powątpie-

wa, żeby tylu krążyło po Alzacyi i Lotaryngii szpiegów francuskich, jak to utrzymują w sztabie generalnym.

Tegoroczny zjazd biskupów nastąpi d. 12 sierpnia w Fuldzie.

Magistrat w Królewcu, pragnąc usunąć ze szkół inspekcyę duchowną udał się w tym względzie z prośbą do ministra oświecenia, który jednak odpowiedział odmownie. W odpowiedzi zaznaczył minister, że twierdzenie magistratu, jakoby inspekcya duchowna wstrzymywała rozwój nauki i szkoły, nie zostało udowodnionem, a zresztą rozpoczęto w tym kierunku badania, których jeszcze nie ukończono, nie można więc z góry bez dowodów i powodów zaprowadzać w szkole tak zasadniczej zmiany, jakiej magistrat żąda.

Sprawa posła Vollmara, jednego z przewódców niemieckiej socyalnej demokracyi, który to ściągnął na siebie gniew w stronnictwie socyalno-demokratycznem za swój patryotyzm niemiecki, traktowaną będzie według *Frankfurter Ztg.* już na międzynarodowym kongresie socyalistów w Brukseli, jeszcze przed kongresem socyalistów niemieckich w Erfurcie. Poruszy ją bowiem jeden z wybranych w Berlinie delegatów socyalno-demokratycznych, który należy do kierunku radykalnego.

---

W prasie rossyjskiej rozbrzmiewa dzisiaj okrzyk *Vive la France!* a to z okazyi zawitania floty francuskiej do Kronsztadtu. Prasa ta podnosi, iż dnia 22 b. m. rossyjski generał-admirał salutował po raz pierwszy flagę rzeczypospolitej francuskiej i że inicyatorem entuzyastycznego przyjęcia jest sam car, który przyjmie na osobnej audyencyi cały korpus oficerski floty i w niedzielę wyda dla niego obiad dworski. Wielki książę Aleksy da u siebie obiad we środę.

Wedle *Köln. Ztg.*, dotychczasowy zakaz grania i spiewania marsylianki zniósł car na czas pobytu eskadry francuskiej.

Prasa berlińska omawia ostentacyjne przyjęcie floty francuskiej w spokojnym i chłodnym tonie. *Voss. Ztg.* dowodzi, że postawa polityczna Rossyi ani na jotę się nie zmieniła. Jak przedtem, tak i teraz pozostaje dewizą cara: „żadnych zobowiązań“.

Podczas gdy większa część paryskich dzienników w sposób napuszysty i przesadny wyraża się o uroczystościach na wodach Kronsztadtu, *Temps* ostrzega rodaków przed przesadą i krótkowidztwem. Rossya — zdaniem tegoż — będzie do końca świata uprawiała jedynie czysto rossyjską politykę. Pismo to zapewnia, że pomiędzy Rossyą a Francyą nie istnieje dotychczas żaden pisany traktat.

Eskadra francuska zabawi w Kronsztadzie prawdopodobnie d. 4 sierpnia.

---

Na cześć króla serbskiego odbędzie się w Krasnoje Selo wielka parada wojskowa, a w Peterhofie wielki raut dworski. Z kilku stron donoszą, że z inicyatywy cara młody król zjedzie się ze swoją matką.

O rokowaniach, jakie poprzedziły podróż młodego króla serbskiego, piszą do *Köln. Ztg.* z Belgradu, że regent Risticz projektował z początku jedynie podróż króla do Paryża, w celu zobaczenia się z ojcem; oficyalne przedstawienie się króla u dworów chciał odroczyć aż do pełnoletności. Poseł rossyjski atoli oświadczył, iż byłoby rzeczą pożądaną, żeby król przedtem jeszcze odbył podróż do Rossyi i dał w ten sposób wyraz istniejącym obecnie stosunkom pomiędzy Rossyą a Serbią. Sądzą w Belgradzie, że p. Persiani działał z polecenia cara i oczekują powszechnie zajęcia bardziej stanowczego stanowiska przez dyplomacyę rossyjską. Prawdopodobnie car oświadczył, że młody jego chrzestniak jest jednym z niewielu przyjaciół Rossyi — podobnie, jak to powiedział niedawno o księciu czarnogórskim. Szczególniej spodziewają się w Belgradzie, że podczas obecności w stolicy rossyjskiej najbardziej wpływowych serbskich czynników rządowych, uda się pozyskać sympatyę cara dla dążeń wielko-serbskich.

---

Ponownie donoszą z Paryża, że stanowisko gabinetu nie jest ani silne, ani też takie, by mogło liczyć na sympatye liczniejszych kół; jeden tylko pan Constans, jako minister spraw wewnętrznych, nie stracił zaufania i sympatyi.

Przeciw projektowi Brissona, o powiększenie francuskiej floty wojskowej. odezwały się liczne zarzuty. *Temps* oświadcza, że nie dlatego projekt jest zły, iż zrealizowanie go kosztowałoby kilkadziesiąt milionów, ale dlatego, że marynarka francuska nie posiada dostatecznej liczby wyćwiczonych żołnierzy marynarskich. Byłaby zatem olbrzymia flota, bez odpowiednich załóg na okrętach.

---

Z Londynu donoszą, że w tamtejszych kołach politycznych przekonani są o obudzeniu w Rossyi wielkiej niechęci, z powodu zbliżenia się Anglii do trójprzymierza; przewidują więc, iż Rossya da to uczuć Anglii rozmaitemi szykanami w głębi Azyi, tam, gdzie granice posiadłości angielskich z wpływem rossyjskim się stykają. Anglia jednak, dodają, czuwa zawsze, i nie obawia się niespodzianek, przygotowywanych jej przez Rossyę w Azyi.

---

Włoski następca tronu, który bawi w Anglii, zwiedził najpierw uniwersytet oxfordzki; później będzie gościł u lorda Salis bury'ego w Hatfield. Następnie pojedzie do Szkocyi, Szwecyi i Norwegii, Danii i Holandyi.

---

Z Rzymu donoszą, że nieporozumienia pomiędzy kanclerzem skarbu a ministrem budowli zostały zażegnane. Minister robi ustępstwo dla koniecznych oszczędności.

---

Z Belgii dochodzą w dalszym ciągu ubolewania nad spychaniem z porządku dziennego rewizyi konstytucyi. P. Smet de Naeyr przygotował nakoniec sprawozdanie o projekcie rewizyi, ale w obecnej porze nikt w Izbie nie chce rozpoczynać rozpraw nad przedmiotem, który wymaga dłuższego czasu i wyczerpującej dyskusyi.

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 25 lipca. Najjaśn. Pan wystosował najłaskawsze Najwyższe pismo odręczne do arcybiskupa Angerera, jako w pięćdziesięcioletnią rocznicę jego święceń kapłańskich. Pismo zawiera życzenia i gorące uznanie znakomitych zasług około Kościoła, Tronu i Państwa z życzeniem, by tak błoga działalność, trwała i nadal.

**Wiedeń**, 25 lipca. *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę finansową na rok 1891, tudzież deklaracyę o przedłużeniu na rok terminu wypowiedzenia traktatu handlowego z Włochami.

Najjaśniejszy Pan nadał profesorowi Uniwersytetu krakowskiego, dr. Henrykowi Jordanowi, order Żelaznej korony III klasy.

Wilhelm Schechtel, koncypista lwowskiej dyrekcyi policyi, mianowany został komisarzem policyi.

**Wiedeń**, 25 lipca. P. Minister handlu rozpocznie w dniu jutrzejszym podróż po Galicyi i Bukowinie w towarzystwie radcy ministeryalnego Koerbera. P. Minister uda się naprzód do Czerniowiec, ztąd do Lwowa, a w końcu do Krakowa. Podróż cała potrwa tydzień.

**Wiedeń**, 25 lipca. Wbrew kombinacyom o powodach podróży hr. Taaffego do Ischl, stwierdza *Fremdenblatt*, iż jest zwyczajem konstytucyjnym, że szef gabinetu przy końcu sesyi zdaje Monarsze sprawę o rezultatach tejże, co nie wyklucza wcale możliwości, że i ostatnie wypadki w Pradze omawiane będą.

*Fremdenblatt* donosi, że zwołanie ponowne Rady państwa nastąpi w październiku, zaś zwołanie sejmów krajowych w grudniu.

Według *Fremdenblattu* otrzymał dr. Steinbach, Minister skarbu, godność tajnego radcy.

**Wiedeń**, 25 lipca. (*Tel. pryw*) Minister handlu margrabia Bacquehem zabawi we Lwowie dwa dni, w Krakowie dzień jeden.

**Wiedeń**, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) *Militär Zeitung* dowiaduje się, że gaże oficerskie mają być w następujący sposób unormowane: gaża podporucznika 70 zł, porucznika 90 zł., kapitana 2 klasy 100 zł., kapitana 1 klasy 120 zł.

**Wiedeń**, 25 lipca. W fabryce maszyn Schiffecka wywrócił się kocieł z roztopionem żelazem, skutkiem czego 8 robotników odniosło ciężkie poparzenia.

**Lublana**, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Obiega pogłoska, że marszałkiem krajowym mianowany ma być Janko Krsnik, z partyi narodowców.

**Praga**, 25 lipca. Na raucie onegdajszym na cześć polskich gości, przemawiał imieniem komitetu wystawy p. Sedlak, i wypowiedział życzenie, ażeby reprezentanci wszystkich austryackich Słowian zgromadzili się w Pradze podczas pobytu Najjaśn. Pana na wystawie, i na tym gruncie, poświęconym pracy pokojowej, złożyli hołd Monarsze. Propozycyę tę przyjęto hucznemi oklaskami.

**Jaegerndorf**, 25 lipca. Czarna i Złota Opawa wzbierając nieustannie, zalały kilka gmin. Nadbrzeżne dzielnice miasta Jaegerndorf zalane. Wylały dalej: Opawa, zaś pod Nowym Tyczynem Odra i Lubina. Znaczne obszary gruntów zalane. Woda wcisnęła się także i do domów mieszkalnych.

**Swinemünde**, 25 lipca. Okręt „Cuxhaven“, przewożący osoby udające się na wycieczkę, rozbił się wczoraj po południu pod Zenovitz; pasażerowie, z wyjątkiem dwoch osób, ojca i córki, uratowani.

**Belgrad**, 25 lipca. Król Aleksander przed wyjazdem doniósł królowi Milanowi, że uda się do Paryża, ażeby z ojcem wyjechać do kąpiel.

Robotnicy w Kragujewaczu otrzymali zapłatę do końca czerwca i podjęli roboty na nowo.

**Belgrad**, 25 lipca. Król przybył wczoraj zrana do Reni, na terytoryum rossyjskie. Ludność i władze przyjmowały go z zapałem. Po jednogodzinnym pobycie w Reni udał się król w dalszą podróż do Kijowa rossyjskim pociągiem dworskim.

**Wilno**, 25 lipca. (*Tel. pryw.*) Projekt wystawienia pomnika Murawiewowi, bliski urzeczywistnienia. Gubernator wileński Kochanow subskrybował na ten cel 200 rubli.

**Petersburg**, 25 lipca. (*Tel. pr.*) Dziennik urzędowy ogłasza ukaz carski do ministra komunikacyj względem expropryacyi gruntów pod nową kolej: Kursk-Woroneż, tudzież pod drugi tor linii: Kijów-Kursk.

**Petersburg**, 25 lipca. *Prawit. Wiestnik* donosi, że w. ks. Aleksy wyda jutro dla oficerów francuskich obiad na pokładzie statku „Azya“. Ten sam dziennik potwierdza, że d. 28 ma być dany w Peterhofie obiad dla oficerów.

**Paryż**, 25 lipca. Rada miejska postanowiła z powodu gorącego przyjęcia eskadry francuskiej, wysłać do rady miejskiej w Petersburgu adres, wyrażający sympatye.

**Paryż**, 25 lipca. Obliczenie ludności, dokonane w kwietniu b. r., wykazało, że Francya liczy ogółem 38,095.150 ludności, o 208.584 więcej aniżeli w r. 1886. Ludność miejska wzrosła, ludności wiejskiej ubyło.

**Paryż**, 25 lipca. Mimo opozycyi ministra marynarki, przyjęła komisya budżetowa w zasadzie projekta Brissona do budżetu marynarki. Postanowienie to powzięto głównie dlatego, ażeby zaprotestować przeciw zachowaniu się ministra, który propozycye Brissona odrzucił, nie stawiając natomiast żadnych innych w celu poprawy położenia.

**Nantes**, 25 lipca. Onegdajszej nocy popełniono tu zamach dynamitowy na dom bankiera Ruessellota i na dom jego zięcia. Szkody wielkie, nikt z ludzi jednak nie odniósł szwanku. Miasto wzburzone.

**Nantes**, 25 lipca. Zamach dynamitowy, jest podobno dziełem anarchistów. Aresztowano 5 osób, z których 3 zatrzymano w więzieniu.

**Londyn**, 25 lipca. W Wisebech wybrany został deputowanym gladstonista Bruned, którego kontrkandydatem był konserwatysta. Konserwatyści stracili przez to jedno miejsce w Izbie gmin.

**Konstantynopol**, 25go lipca. (*Tel. pryw.*) Wieści z Yemen coraz smutniejsze. Sama stolica Yemen oblężona przez powstańców.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 24go lipca 1891 r., godz. 1 minut 40. Alp. Towarz. górnicze 88·—, Węgierskie akcye kredytowe 340·—, Akcye anglo-austryackie 156·25, Akcye banku Union 235·25. Akcye kolei Karola Ludwika 211·—, Akcye kolei północnej 273·50, Akcye kolei południowej 100·25, Losy tureckie 33·80, Akcye kolei państwowej 285·50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 242·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 197·50, Wiedeńskie losy komunalne 151·75, Akcye tytoniowe 162·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·75, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Akcye kolei Elbetal 210·—, Akcye banku dla krajów koronnych 209·75, 4-prc. węgierska renta złota 105·05, Akcye banku związkowego 111·80, Akcye banku obrotowego —·—, Rubel papierowy 1·25·50, Węgierskie losy —·—, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, węgierska rent. papierowa 102·05. Usposobienie słabe.

**Wiedeń**, 25go lipca 1891, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 291·50, Anglo-austryackie 156·—, Unionbank 232·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 99·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 208·75. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 99·—, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 105·—, za 100 marek 57·92. Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe** z dnia 24go lipca 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogramów —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —.— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 18·50 do 18·75 zł. Szczecin: Pszenica —.— do —·— zł. rzepak —·— do —·— zł., spirytus —.— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł. Kolonia —·— do —·— zł., rzepak —·— do —·— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 9·37 do 9·39 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 245·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 50·20 zł., rzepakowy olej —·— do —— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 58·90 olej rzepakowy —·— do —·— fr., spirytus —·— do —·— fr.

---

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

---

## Nadesłane.



## C. k. austryackie koleje państwowe.

**Wyciąg z rozkładu jazdy**
ważny od 1 czerwca 1891.

(Wedle zegaru lwowskiego).

### Odjazd ze Lwowa:

W kierunku ku Stryjowi:

6.20 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.50 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

8.05 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

8.53 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa i Suchy.

W kierunku ku Czerniowcom:

5.24 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

9.16 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

4.30 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

10.24 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku ku Bełzcowi.

9.25 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

7.40 wieczór. Pociąg mięszany do Żółkwi.

### Przyjazd do Lwowa:

W kierunku ze Stryja:

7.54 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja.

9.02 rano. Pociąg osobowy ze Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja

3.42 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

12.19 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego.

W kierunku z Czerniowiec:

6.53 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

2. po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

8. wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.52 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku z Bełzca:

6.45 rano Pociąg mięszany z Żółkwi.

4.22 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca;

Plakaty rozkładów jazdy na szlakach koleji państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po 6 centów.

### Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

**Przychodzą do Lwowa:**

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; — o godz 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

**Odchodzą ze Lwowa:**

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.



## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 lipca 1891.

| | płacą walutą austr. złr. | ct. | żądają złr. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 209 | 25 | 212 | 25 |
| Kol. lwow. czer.-jas po 200 zł. wa. | 240 | 50 | 243 | 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. wa. | 302 | — | 305 | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. wa. | — | — | 216 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | |
| Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l. | 100 | 60 | 101 | 30 |
| „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | 108 | 90 | 109 | 60 |
| Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l. | 98 | 50 | 99 | 20 |
| Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l. | 98 | 90 | 99 | 60 |
| Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa. | — | — | — | — |
| „ „ „ „ 4 pr. wa. | 97 | 40 | 98 | 10 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat | 95 | 80 | 96 | 50 |
| 4½ pr. wa. los. 52 l. | 99 | 60 | 100 | 30 |
| 4 pr. wa. los. w 56 l. | 95 | 50 | 96 | 20 |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a. | 60 | — | 62 | — |
| daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a. | 52 | — | 54 | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat. | 49 | — | 52 | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | 104 | 50 | 105 | 20 |
| Galic. funduszu propin. 4 pr. wa. | 93 | 50 | 94 | 20 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. wa. | 101 | 50 | 102 | 20 |
| Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. | 101 | 10 | 101 | 80 |
| Pożyczki kr. po 6 pr. wa. | 104 | 50 | — | — |
| Pożyczki kr. po 4½ pr. wa. | 98 | 50 | 99 | 20 |
| „ „ „ 4 „ „ | 91 | 75 | 92 | 45 |
| **5. Losy** miasta Krakowa | 21 | 50 | 23 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | 27 | — | 29 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 5 | 53 | 5 | 63 |
| Napoleondor | 9 | 30 | 9 | 42 |
| Półimperyał | 9 | 50 | — | — |
| Rubel rossyjski srebrny | 1 | 28 | 1 | 38 |
| „ „ papierowy | 1 | 25¼ | 1 | 27¼ |
| 100 marek niemieckich | 57 | 60 | 58 | 10 |

bez kupona bieżącego.

## Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 23 lipca 1891.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 92 65 | 93.85 |
| luty-sierpień | 92 70 | 92.90 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 92.70 | 92.90 |
| kwiecień-październik | 92 70 | 92.90 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 135.— | —.— |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 139.80 | 140.— |
| „ „ 1860 po 100 złr. 5 pr. | 149.60 | 150.— |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 179.75 | 180.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 179.25 | 180.— |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | —.— | —.— |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. | 146.25 | 146.75 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 111.50 | 111.70 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 | 103.05 | 103.25 |
| **2. Obligacye** indem. 5 pr. (za zł. m. k.) | | |
| Bukowiny | 105.10 | 105.25 |
| Galicyi | 104.40 | 105.— |
| Niższej Austryi | 109.50 | —.— |
| Siedmiogrodu | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł wa. 4 pr. | 92.— | 92.80 |
| **3. Akcye** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. | 157.50 | 157.50 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 294.75 | 295.25 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 614.— | 616.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | 301.— | 315.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 210.25 | 210.75 |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. | 1028.— | 1032.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | 88.50 | 89.25 |
| Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m. | 294.— | 296.— |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2735.— | 2740.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 210.75 | 211.75 |
| Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w. | 242.25 | 243.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr | 287 50 | 288.80 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 101.— | 101 75 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 200.— | 200.50 |
| **4. Listy zastawne** losowane. | | |
| Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —. |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l. | 100.50 | 101.— |
| „ „ „ premiowe po 3 pr. | 109.25 | 109.75 |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr. | 100.50 | 101.50 |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. | 97.40 | 97.75 |
| „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | —.— | 96.50 |
| „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne | 99.60 | 100.— |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l. | 99.— | 99.50 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi | 100.50 | 101.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 100.75 | 101.25 |
| Banku aust. węg. 4½ pr. | 101.— | 101.50 |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. | 101.— | 101.80 |
| „ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr | 103 25 | 104 25 |
| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw. | 104.— | 105.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4% | 99.60 | 100 20 |
| „ po 100 zł. „ 1887 „ | 99.70 | 100.30 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr. | 99.50 | 100.— |
| detto (Jarosław-Sokal | 95.50 | 95 75 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 | 83.60 | 84.60 |
| z r. 1884 | 91.80 | 92.60 |
| z r. 1866 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. | 101.70 | 102.50 |
| **6. Losy.** | | |
| Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa. | 187.75 | 188.25 |
| Clarego po 40 zł. m. k. | | 57.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 120.— | 124.— |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 22.— | 22 50 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 21.25 | 22 25 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 55.— | 57.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 55.50 | 56.— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17 70 | 18 — |
| „ „ węg. „ po 5 zł. | 12.— | 12 40 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20.— | 20 50 |
| Salma po 40 zł. m. k. | 59.— | 60.— |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 60.75 | 61.75 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa). | 27 50 | 29 50 |
| Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. | —.— | —.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | —.— | 66.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 35 50 | 36.50 |
| Windischgrätza po 20 zł m. k. | 49 50 | 50 50 |
| **7. Weksle** za 3 miesiące). | | |
| Augsburg na 100 w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark. w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. | 117 55 | 117 80 |
| Paryż za 100 fr. | 46 52 50 | 46 62 50 |

### Kurs złota

| | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.58.— | 5.60 — |
| „ pełnej wagi | 5.57.— | 5 59.— |
| Korona | —.— | — |
| 20-frankówka | 9.33 50 | 9 34.50 |
| Rossyjski półimperyał | —.—.— | —.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.— |
| Srebro | —.—.— | —.— |

## Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | — | — |
| „ „ „ w srebrze | — | — |
| Renta w złocie | — | — |
| 5 pr. austr. renta marcowa | — | — |
| Akcye banku austro-węgier. | — | — |
| „ „ kredytowego wiedeńskiego | — | — |
| Londyn | — | — |
| Napoleondor | — | — |
| Dukat cesarski men. | — | — |
| 100 marek niemieckich | — | — |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 3633 (4811 2—3)

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi niel. Emy Olejnik w kwocie 50 zł. zpn. odbędzie się dnia 17 sierpnia 1891 i dnia 21 września 1891, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż 24/72 części realności w Netrebie położonej wedle wyk. hip. 6 księgi grunt. dla gminy kat. Netreba dłużnika Ignacego Bogunowicza własnych a to:

Na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej 232 fl. 67 ct. zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 24 zł.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 9 kwietnia 1891 jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli lub którymby niniejsza lub później zapaść mające uchwały nie zostały doręczone do rąk kuratora p. notaryusza Kukawskiego w Zbarażu.

Zbaraż, dnia 10 lipca 1891.

L. 5664 (2581 2—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. 12 ct. wa. pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons 67 w Obarzańcach położonej wedle wyk. hipot. 36, 106, 273, 304 i 331 tejże gminy objętych Jana Zająca, masy spadkowej po Szeiwachu Szorr, Dawida Szwalba, Jewdochy Wilk, Berla Szwalba i masy spadkowej Hrycia Dubyna własnych, w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu, na rzecz Jana Jawnego i Juśka Muzyki dnia 15 września 1891 i dnia 15 października 1891, każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę szacunkową 1170 zł. wa. lub wyżej zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej 117 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, 28 marca 1890.

L. 22336 (2582 2—3)

C. k. miejsko delegowany Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę współwłaścicieli celem zniesienia współwłasności, dobrowolna sprzedaż realności w Smykowcach położonej wedle wykazu hipotecznego l. 66 objętej, Oleksy, Semka, Anny, Pawła, Mikołaja i Jewdochy Gawliczów własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz współwłaścicieli, tylko na jednym terminie dnia 24 września 1891 o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że realność ta tylko za cenę wywołania 951 zł. wa. lub wyżej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszym urzędzie hipotecznym.

Tarnopol, dnia 21 października 1890.

L. 5932 (4729 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Janowi Wierzbickiemu właścicielowi realności w Stubienku pto 119 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 26 sierpnia 1891 i na dniu 28 września 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem w Sądzie bióro nr. 1 przymusowa sprzedaż części dóbr a mianowicie 1/7 części z dóbr „Część Stubienko" whl. 601 objętych, Jana Wierzbickiego własnej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową. wynosi kwota 764 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie część dóbr rzeczonych tylko za cenę wywołania. lub powyżej tejże, na drugim terminie także i za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 13 czerwca 1891.

L. 515 (3062 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 163 zł. 13 ct. wa. zpn. odbędzie się na rzecz Feiwla Greifa w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 1 gm. kat. Szeptyce objętej dłużnika Iwana Biłasa a względnie tegoż spadkobierców w jednej połowie a Dmytra Biłasa w drugiej połowie własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 2 września i 14 października 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Jacek Zyborski w Rudkach.

Cena wywołania wynosi 487 złr.

Wadyum 48 zł. 70 ct.

Rudki, dnia 10 kwietnia 1891.

L. 3241 (4767 2—3)

W dniach 20 i sierpnia i 24 września 1891 o godz. 10 rano przymusowo sprzedaną będzie realność lwh. 1487 ks. gr. gminy Żołynia objęta Józefa i Wiktoryi Babiarzów niewiadomych z życia i miejsca pobytu, zastępowanych przez kuratora Antoniego Peszka własna na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie w resztującej kwocie 80 zł. 6 ct. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł.

Akt oszacowania i wpis hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Hanusz.

C. k Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 30 czerwca 1891.

L. 3101 (4738 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godziny 10 rano w dniu 26 sierpnia 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 września 1891 i niżej takowej licytacya realności wyk. hyp. l. 89 ks. gr. gm. kat Bełełuji objętej Ołeksy Rawluka własnej na rzecz Sary Händel pto 11 rat po 12 zł. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hypotecznych ustanawia się kuratorem adwokata dr. Schäfera ze Sniatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 15 maja 1891.

L. 9955 (4761 2—3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Złoczowie rozpisuje celem ściągnięcia pretensyi Mojżesza Dawidsohn w kwocie 6 zł. 60 ct. i 31 zł. 40 ct. aw. zpn. przymusowy przetarg połowy realności wyk. hip. 434 ks. gr. gm. kat. Olszanica objętej dłużnika Mykiety Wołowiec własnej, a powyższej pretensyi za hipotekę służącej, który odbędzie się dnia 25 sierpnia 1891 i dnia 23 września 1891 zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądu tut. z tem, że realność ta, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie i niżej tej ceny, jednakowoż nie niżej trzeciej części onej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 724 zł. 25 ct.

Wadyum kwotę 73 zł. aw.

Wyciąg hipot., akt oszacowania i resztę warunków przetargu wolno przeglądnąć w tus. Registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 13 maja 1891 jako dniu wystawienia wyciągu hipot. prawa rzeczowe na licytowanej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejsza lub dalsze tej sprawy dotycząca wcale nie, lub wczeście doręczoną być nie mogła, z tem dodatkiem, że ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Wittliun z podstawieniem dr. Kołaczkowskiego obu ze Złoczowa.

Złoczów, dnia 25 czerwca 1891.

L. 45803 (4783 2—3)

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku władzy skarbowej, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy, na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 19. sierpnia 1891.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie, należycie opieczętowane. w wadyum w kwocie tysiąca (1000) zł. wa. zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić jakoteż procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonem do warunków licytacyjnych, za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbami i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 19 sierpnia 1891 do godz. 2. po południu.

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie codziennie do godziny 2 po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie, Samborze, Brodach, Sanoku, Nowym Sączu, Rzeszowie i Kołomyi w przepisanych godzinach urzędowych.

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k. Ekonomat Dyrekcyi skarbu wraz z przyłączonem do tegoż wykazem cen pojedynczych druków, podpisany przez oferenta załączony i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać.

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadesłane nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

Lwów, dnia 10. lipca 1891.

L. 807 (4799 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd powiat. deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie tj. 13 rat po 6 zł. 67 ct. i reszty kapitału w kwocie 82 zł. 84 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 sierpnia i 17 września 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kons. 30 w Kleczy górnej w ks. gr. na Abrahama i Annę Pelzmanów zapisanej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 28 stycznia 1891.

L. 2035 (4800 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd pow. miej. deleg. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Wawrzyńca i Katarzyny Adamczyków w kwocie 116 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 6 sierpnia i 10 września 1891 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna licytacya połowy realności lk. 232 w Tarnawie dolnej w ks gr. lwh. 365 na Szczepana Kadelę zapisanej.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 29 kwietnia 1891.

L. 5066 (4801 2—3)

Wadowicki c. k. Sąd pow. del. miej. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Maryanny z Podgórnych Puchałowej w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym, w dniach 6 sierpnia i 4 września 1891 każdym razem o godz 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 40 w Chrząstowicach Franciszka Starowicza i małolet. Macieja, Jana, Zofii i Wincentego Starowiczów własnej.

Cena wywołania 335 zł. 30 ct.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, dnia 14 maja 1891.

L. 4742 (4809 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyczynie celem zaspokojenia wierzytelności weksłowej C. B. Schneidera w kwotach 107 zł. 30 ct.. 251 zł. 80 ct. i 168 zł. 80 ct aw. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod nk. 615 w Błażowy położonej lwh. 874 ks. gr. gm. kat. Błażowa na imię Jakóba Mosesa zapisanej w dniach 24 sierpnia i 21 września 1891 każdym razem o godz, 10 rano.

Cena wywołania 3750 zł. aw.

Wadyum 375 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 22 czerwca 1891.

L. 1880 (4741 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi 26 sierpnia i 30 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusową sprzedaż realności lwh. 24 dłużnika Wojciecha Kobyłki własnej i realności lwh. 58 Klemensa Klęska własnej w Zbydniowie położonych na rzecz galic. Zakładu kredyt. włość. we Lwowie pto 120 zł.

Cena wywołania realności lwh. 24 1060 zł., zaś cena wywołania realności lwh. 58 584 zł.

Wadyum 106 zł. i 58 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze

Wiśnicz, 16 czerwca 1891.

L. 1879 (4740 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia resztującej sumy 226 zł. 54 ct. na rzecz galic. Zakładu kred. włość. we Lwowie przymusową sprzedaż realności lwh. 64 gm. kat. Nieszkowice wielkie objętej dłużników Franciszka Fiołka i Jana Fiołka własnej dnia 26 sierpnia i 30 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 1490 zł.

Wadyum 149 zł.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wiśnicz, 14 czerwca 1891.

L. 4 (4680 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie 17 rat po 9 zł. 13 ct. i reszty kapitału 38 zł. 18 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 26 sierpnia i 23 września 1891 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż a) realności wyk. hip. l. 28 ks. gr. gm. Koniuszki królewskie objętej dłużników Kaśki, Andrucha, Michała i Józefa Fedaków własnej i b) realności wyk. hip. l. 131 ks. gr. gm. objętej powyższych dłużników i dłużniczek Kaśki Fedak córki Fedka i Anny 1 śl. Fedak 2 śl. Klecko własnej z tem, że na pierwszym terminie realności te każda osobno tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jaką bądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tych realności ad a) 206 zł. ad b) 43 zł. wa.

Wadyum ad a) 21 zł. ad b) 5 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych. wyciąg hipot. i protokół oszacowania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 8 marca 1891.

L. 5870 (2939 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Irze Manesowi dw. im. Halpern, Markusowi Halpern, Perli Halpern, Lipci Halpern i Aftanazemu Zanagórskiemu pto 6 rat po 252 zł. 84 ct. i 7 zł. 17 ct. tudzież resztującego kapitału w kwocie 4042 zł. 64 ct. i 236 zł. 48 ct. chęć kupienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na licytacyjną sprzedaż posiadłości dłużników wyk. hip. l. 102, 103, 106, 107, 108, (w połowie) 474 i 478 ks. gł. gm. Zołczów Danilcze i celem przdprowadzenia tej licytacyi dwa w tut. budynku sąd. odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 2 września 1891 i na dzień 14 październikaj 1891 każdym razem o godz. 10 rano z tem wyznaczył, iż posiadłości powyższe dopiero na ostatnim terminie także i poniżej ceny szacunkowej i wywołania sprzedane zostaną.

Aktem oszacowania de praes. 3 września 1891 l. 9674 wypośrodkowana wartość szacunkowa posiadłości objętej, wyk. hip. l. 102 wynosi kwotę 1650 zł. posiadłości objętej wyk. hip. l. 103 wynosi 130 zł., posiadłości objętej wyk. hip. l. 106 wynosi 680 zł. posiadłości objętej wyk. hip. l. 107 wznosi 1020 zł., połowy posiadłości objętej wyk. hip. l. 108 wynosi 40 zł., posiadłości objętej wyk hip. l. 474 zł. wynosi 1240 zł. i posiadłości objętej wyk. hip. l. 478 wynosi 100 zł., zaś wadyum wynosi 10 prc. powyższych cen szacunkowych i wywołania i złożone być może w gotówce, w książeczkach kasy oszczędności lub też w papierach wartościowych pupilarne bezpieczeństwo dających każda z powyższych posiadłości osobno do sprzedaży wywołaną i osobno sprzedaną zostanie.

Ekstakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O rozpisaniu licytacyi zawiadamia się strony tudzież wiadomych wierzycieli. do rąk własnych zaś dla wierzycieli, którzyby po dniu 17 kwietnia 1891 do tabuli weszli, lub którym uchwała licytacyjna bądź wcale bądź też wcześnie doręczoną być nie mogła ustanowia się kuratorem Kazimierza Abgarowicza w Rohatynie.

Rohatyn, dnia 26 kwietnia 1891.

L. 5242 (4766 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Temerowcach położonej, wedle wyk. hip. 51 tejże gminy objętej dłużników Iwana, Katarzyny i Anny Wasylczuków własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w kwocie 210 zł. 51 ct. zpn dnia 7 sierpnia 1891 i dnia 11 września 1891 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także i poniżej ceny szacunkowej pr. 500 zł.

Wadyum wynosi 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 lipca 1888 do tabuli weszli jest kuratorem p. dr. Przesmycki w Haliczu, o czem się wierzycieli niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, dnia 21 maja 1891.

L. 2630 (4773 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Noacha Altmana przeciw Tanasyjowi Baczuk pto 8 zł. 60 ct. zpn. ogłasza przymusową licytację realności dłużnika w Demyczu powiatu politycznego Sniatyn wyk. hip. l. 368 objętej, na 210 zł. oszacowanej w dniach 11 sierpnia i 15 września 1891 każdym razem w sądzie o godz. 10 rano, odbyć się mającą a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Akt oszacowania i wyciąg hipot. są w tusąd. registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 21 zł.

Zabłotów, 3 czerwca 1891.

L. 17391 (4556 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę kołomyjskiej kasy oszczędności dozwolona została w celu ściągnięcia 2 rat po 31 zł. 64 ct. i kwoty 651 zł, 35 ct. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Chaima Hechta w Kołomyi pod Nr. 443 położonej, wyk. hip. l. 140 I dzielnicy objętej, w dwóch na dzień 25 sierpnia i 13 października 1891 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach; że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1386 zł. aw. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną; że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 138 zł. 60 ct. wa do rąk komisyi, licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera z Kołomyi został ustanowionym; wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne i protokół przynależności w tut. sąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 czerwca 1891.

L. 2840 (3970 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 175 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zalicz. w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 38 — 1 i połowy realności wyk. hip l. 39 gm. Kanofosty objętych Mikołaja Pałyswita i Mikołaja Fila własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 26 sierpnia 1891 i 30 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi dla posiadłości wh. 38 kwotą 525 zł., dla posiadłości wh. 1 kwotę 325 zł., a dla połowy realności wh. 39 kwotę 3 zł.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Jacek Zyborski z Rudek.

Wadyum wynosi 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Z c k. Sądu powiatowego

Rudki, dnia 29 maja 1891.

L. 5341 (2755 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie w sprawie egzekucyjnej Tobiasza Weinerta przeciw Iwanowi Lasowemu Ilka et Comp. pto 252 zł aw. zpn. chęć kudienia mającym niniejszym edyktem wiadomo czyni, że równocześnie zezwolił na publiczną przymusową sprzedaż posiadłości dłużników a to całego ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 265 księgi gruntowej Podgrodzia z Perenówką ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l 299 tej samej ks. gruntowej, połowy ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 579 tej samej księgi gruntowej do Hrynia Muraszczuka Ilków należącego, całego ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 134 tejsamej księgi gr. połowy ciała hipotecznego objętego wykazem hipotecznym l. 154 księgi gruntowej gminy Rohatyn do Fedia Dargmuć należącego ciała hipotecznego objętego wykazem hip. l. 130 ks. gr. gminy Ruda i połowy ciała hip. objętego wyk. hip. l. 46 ks. gr. gm. Ruda do Kościa Papirka należącego i w tym celu dwa w budynku sądowym odbyć się mające termina a mianowicie na dzień 26 sierpnia 1891 i na dzień 30 września 1891 każdym razem o godz 10 rano z tem wyznaczył, iż na ostatnim terminie każda z tych posiadłości osobno także poniżej ceny szacunkowej i wywołania a to dla ciała hip. l. 265 w kwocie 50 zł., dla ciała hip. l. 299 w kwocie 144 zł. 50 ct., dla połowy ciała hip. l. 579 w kwocie 20 zł. dla ciała hip. l. 135 w kwocie 15 zł. dla połowy ciała hip. l. 154 w kwocie 30 zł. dla ciała hip. l. 130 w kwocie 70 zł. i dla ciała hip. l. 46 w kwocie 15 zł. aw. przyjęta sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Dla niewiadomych wierzycieli dla tych, którzyby po dniu 11 kwietnia 1891 do tabuli weszli ustanowiono kuratorem Kazimierza Abgarowicza.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 17 kwietnia 1891.

L. 7167 (4803 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza iż dnia 24 sierpnia 1891 i dnia 21 września 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności whl. 22 ks. gr. gm. Smyków wielki objętej Kazimierza Kędziora własnej na rzecz Tarnowskiej kasy Oszczędności celem zaspokojenia sumy 62 zł. 23 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 331 zł. 72 ct.

Wadyum 34 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. adw. dr. Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 3 lipca 1891.

L. 15131 (4797 1—3)
C. k. miejs. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie 42 zł. 13 ct. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 25 sierpnia 1891 i dnia 24 września 1891, zawsze o 10 godz. rano przymusowa sprzedaż realności lk. 69 171 now. w Płotyczy objętej.

Cena wywołania wynosi 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 23 lipca 1891.

L. 13772 (4798 1—3)
C. k. miej. deleg. Sąd powiatowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi siedm rat po 15 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. sądzie dnia 25 sierpnia 1891 i 24 września 1891 zawsze o 10 godz. rano, przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 14 gm. Krasówka, masy leżącej po Warwarze Czajkowskiej własnej.

Cena wywołania wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych. tudzież wyciąg hipot., akt oszacowania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Tarnopol, 18 sierpnia 1890.

L. 2630 (4804 1—3)
Das kk. Bezirksgericht in Gwoździec wird am 25 August und 25 September 1891 jedesmal um 10 Uhr V. Mittags im Gerichtsgebäude die Exekutions-feilbiethung der unausgeschiedenen 3/8 Theile des Grundbuchskörpers Zl. 192 der Catastralgemeinde Gwoździec Stadt in der Exekutionssache des Vorschuss-Credit Vereines für Handel-Gewerbe & Wirthschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung gegen Srul Schwarz pto 240 fl. c. s. e. vornehmen.

Der Ausrufungspreis 825 fl. ö. W.

Vadium 10 prc. des Ausrufungspreises.

Der Grundbuchsauszug, Schätzungsakt und nähere Bedingnisse erliegen in der hg. Registratur zur Einsicht.

Gwoździec, 26 Juni 1891.

L. 7933 (3932 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Załużu położonej, wedle wyk. hip. 216 tejże gm. Załuże dłużnika Fiszla Dürr własnej, za zaspokojenie pretensyi 12 rat po 20 zł. 58 ct. zpn. dnia 3 września 1891 i 15 października 1891 każdym razem o godz. 10 rano, na ostatnim terminie i poniżej ceny szacunkowej 995 zł.

Wadyum wynosi 100 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 czerwca 1891, do tabuli weszli kuratorem p. Kazimierza Abgarowicza i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyjna ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Rohatyn, 12 czerwca 1891.

L. 65 (3867 1—3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 24 września 1891 i w dniu 22 października 1891 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż 3/11 części realności pod lk. 215 w Roczynach położonej według wyk. hip. l. 215 ks. gr. gm. Roczym Franciszki Slesak i małolet. Ludwika, Balbiny, Maryi i Katarzyny Slesaków własnych na zaspokojenie wierzytelności Jędrzeja Talara w kwocie 100 zł. zpn.

Na pierwszym terminie te 3/11 części realności tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugiem nawet poniżej tej ceny sprzedane zostaną.

Cena wywołania 527 zł. 95 ct.

Wadyum 54 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ck. notaryusz Marcin Gayczak w Andrychowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. registraturze.

Andrychów, 22 marca 1891.

L. 3746 (4834 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Elki Hudes zamęż. Malz przeciw Wolfowi Heilmanowi pto 1320 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniu 3 sierpnia 1891 i w dniu 4 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lkon. 140 w Bełzie położonej, wedle wyk. hip. l. 219 ks. gr. tej gminy dłużnika Wolfa Heilmana własnej że realność ta na pierwszym terminie wyżej ceny szacunkowej 1105 zł. 10 ct. aw. lub za takową, na drugim terminie i niżej 2/3 części takowej sprzedaną zostanie.

Wadyum 111 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i akt oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,

Bełz, dnia 31 maja 1891.

L. 1596 (4842 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie c. k. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi, przeciw Iwanowi Mokrij pto 23 rat pto 15 zł. zpn. przymusową licytacyę realności dłużnika w Tułukowie powiatu Sniatyn pod lk. 65 wyk. hip. 213, objętej naj 850 zł. oszacowanej w dniach 12 sierpnia 1891 i 15 września 1891 w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to: na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

Wadyum 85 zł.

Zabłotow, 23 maja 1891.

L. 12127 (4822 1—3)
C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że celem zniesienia współwłasności realności objętej whl. 438 ks. gr. gm. kat. Tarnów Simy z Sachsów Goldsandowej w połowie i Jakóba i Lei małżonków Brandów w drugiej połowie własnej, dozwolona została publiczna sprzedaż tej realności.

Sprzedaż odbędzie się w Sądzie tut. w dwóch terminach dnia 14 sierpnia 1891 i dnia 18 września 1891 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 8569 zł. 70 ct. poniżej której w terminie pierwszym realność ta sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum wynosi 857 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipot. i akt szacunkowy przejrzeć można w Registraturze.

Tarnów, dnia 9 lipca 1891.

L. 100 (3430 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia 16 rat po 18 zł. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 40, 41 i 2/6 części wk. 42 gminy kat. Hodwi sznia objętej dłużników Katarzyny Beer, Filipa Horos i innych własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 2 września i 14 października 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Jacek Zyborski w Rudkach.

Cena wywołania wynosi 1126 zł. a mianowicie dla pierwszej realności 1105 zł. dla drugiej 20 zł. a dla trzeciej 1 zł.

Wadyum zaś 10 prc.

Rudki dnia 11 kwietnia 1891,

L. 22024 (3580 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 250 zł. wa. zpn. na rzecz Jana Koczorowskiego, odbędzie się dnia 9 Września 1891 i dnia 9 października 1891 o godzinie 10 przed południem w biorze nr. 26 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Matwija Kobilnyk i Tekli Kobilnyk własnych wykazem hipot. l. 211 i 214 gminy katastralnej Denysów objętych.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi realności wyk. hip. l. 211 kwotę 443 zł., zaś realności l. 214 kwotę 145 zł.

Wadyum 10 prc. od ceny wywołania.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 listopada 1889 prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła; ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata dr. Zarzyckiego, a pana adwokata dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 16 października 1890.

L. 6921/90 (3989 1—3)
W dniu 10 września i 15 października 1891 o godz. 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności Anny Bes w 1/4 Jana Filara w 2/4 i Agaty Gozdeckiej w 1/4 części własnej w Lipnicy dolnej objętej whl. 27 na 245 zł. oszacowanej celem zniesienia wspólnej własności.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 24 zł. 50 ct. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd pow. m. dlg.

Jasło, dnia 3 czerwca 1891.

L. 4440 (4737 3—3)
Dnia 19 sierpnia 1891 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 22 września 1891 na wet niżej takowej odbędzie się w tut. Sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hlp. l. 116 ks. gr. gm. Budyłów objętej Dmytra Mykulaka własnej na rzecz Abrahama Dawida Gutherza pto 76 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 685 zł. wa.

Wadyum 68 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków: protokół oszacowania, wyciąg hipot., wolno przejrzeć w tut registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony adw. dr. Schaefer.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 4 maja 1891.

L. 15901 (4733 3—3)
Na dniu 7 sierpnia 1891 jako pierwszym zaś 11 września 1891 jako drugim terminie licytacyjnym każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa licytacya realności pod lk. 49 wyk. hip. 188 w Żurawiczkach w powiecie Jarosławskim położonej Marcina Rojeka własnej celem zaspokojenia pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziems. a to 10 rat po 33 zł. i reszty kapitału 126 zł. 36 ct. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjętą w kwocie 1670 zł. wa.

Waoyum wynosi 167 zł

Na pierwszym terminie będzie ta realność sprzedaną tylko zwyż lub za cenę wywołania zaś na drugim i niżej takowej.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności tej realności można w tus. registraturze przejrzeć i odpisać.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony jest adw. kraj. dr. Władysław Jahl w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 16 maja 1891.

L. 17390 (4691 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na prośbę kołomyjskiej kasy oszczędności dozwoloną została w celu ściągnięcia 4 rat po 51 zł. 3 ct. i kwoty 741 zł. 95 ct. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Majera i Mariem Guttmanów, w Kołomyi pod Nr. 9¼ położonej wyk. hip. l. 38 I dzielnicy objętej, w dwóch na dzień 25 sierpnia i 13 października 1891 każdym razem na godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach; że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1800 zł. wa., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 180 zł. wa. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby w rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera z Kołomyi został ustanowionym; wrzeszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne i protokół przynależności w tut. sąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 22 czerwca 1891.

L. 2122 (4742 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. aw. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 103 w Zaborzu położonej wyk. hip. l. 9 — 207 i i 215 ks. gr. gm. katastr. Zaborze objętej dłużników Adama Choor, Mikołaja Kobryna i Jurka Choor własnej w tut. c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Kornyła Żemeły dnia 20 sierpnia 1891 i 21 września 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 580 zł. 8 ct. aw.

Wadyum wynosi 58 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Julian Celewicz z Uhnowa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Uhnów, 30 maja 1890.

L. 9096 (4645 3—3)
C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Antoniego Ransdorfera sumy 200 zł. wa. zpn. licytacyą realności a to połowa z 1/3 części objęta wyk. hip. l. 613 i całej realności objętej wyk. hip. l. 612 ks. gr. gm. kat. Jaryczów nowy na dzień 25 sierpnia 1891 i na dzień 26 września 1891 zawsze o godz 9 rano rano, w biurze II.

Cena wywołania pierw wspomnianej realności stanowi kwota 216 zł. 50 ct. zaś drugiej 250 zł. aw.

Wadyum 10 prc. tych kwot.

Na pierwszym terminie realności te nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. Registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów, 30 czerwca 1891.

L. 1952 (4513 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 25 sierpnia 1891 i dnia 25 września 1891 o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności whl. 144 ks. gr. gm. Bagienica objętej Fischla Schnabla własnej z wyłączeniem z takowej parc. gr. 671 i 706 na rzecz Ludwika Trybowskiego celem zaspokojenia sumy 84 zł. 24 ct. zpn.

Cena wywołania 147 zł. wa.

Wadyum 15 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. dr. Józef Datka adw. w Dąbrowie.

Dąbrowa, 14 maja 1891.

L. 15693 (4728 3—3)
W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celemzas pokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w ilości 640 zł. 622 zł., 50 ct. 605 zł. 587 zł 50 ct. i 2500 zł. zpn. w dniu 26 sierpnia 1891 i 14 października 1891 zawsze o godz. 11 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 1834 dz. VI. w Krakowie, masy spadkowej Edwarda Steblika własnością będącej.

Cena wywołania wynosi 10870 zł. 27 ct. aw.

Wadyum 1088 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szaflarski, zastępcą adw. dr. Doboszyński.

Kraków, 26 czerwca 1891.

L. 1877 (4768 3—3)
W dniach 13 sierpnia i 17 września 1891 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realnośc pod Nk. 662 w Zołyni wsi położona lwh. 1347 ks. gr. gm. Zołynia objęta dłużnika Jana Decowskiego własna na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Wilkenfelda w kwocie 213 zł. 12 ct. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Akt oszacowania, wpis hipot. i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Hanusz w Łańcucie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 29 czerwca 1891.

# Kuratele.

L. 7965 (4763 3—3)
Jan Migdał z Moszczenicy uznany marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiony Jan Kurdziel ze Stanisławic.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, dnia 11 lipca 1891.

L. 4997 (4769 3—3)
Andruch Hajduczek gospodarz z Hujcza, został uznany marnotrawcą a Dańko Kociubka z Hujcza ustanowiony dlań kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, dnia 30 maja 1891.

L. 2720 (4805 2—3)
Józef Kwoka syn Stanisława z Bratkowic uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 4 czerwca 1891 l. 4476 jako idyota pod kuratelę wzięty.
Kuratorem Józef Bąk z Bratkowic ustanowionym został.
C. k. Sąd powiatowy.
Głogów, 15 czerwca 1891.

---

L. 5940 (4833)
C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie uznaje Andrucha Małyka gospodarza z Lipicy dolnej za marnotrawcę i ustanawia kuratorem dla tegoż osoby i majątku p. Petra Turzańskiego.
C. k. Sąd powiatowy.
Bursztyn, 27 czerwca 1891.

---

L. 4424 (4840 1—2)
Ołeksa Fedun syn Michała gospodarz z Hujcza uznany marnotrawcą.
Kuratorem mianowany Hnat Hładki gospodarz w Hujczu.
C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, dnia 15 maja 1891.

---

L. 6965 (4841 1—3)
Iwan Tymczuk z Hostowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Mykieta Ostryżniuk z Hostowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Tłumacz, dnia 13 czerwca 1891.

---

# Konkursa.

L. 27216 (4781 3—3)
Konkurs na posady:
a) koniuszego przy ck. Urzędzie pocztowym w Kołomyi za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z obowiązkiem wożenia kariolek i bryk pocztowych 3 a względnie 4 razy dziennie między tamtejszym c. k. Urzędem pocztowym a dworcem za wynagrodzeniem 1950 zł. rocznie, tudzież 6 ciorazowych jazd dziennie w obrębie miasta celem wypróżnienia skrzynek pocztowych za wynagrodzeniem najwyżej 500 zł. rocznie i
b) expedytora przy ck. urzędzie pocztowym w Iwanczanach w powiecie Zbaraskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł., z płacą rocznych 150 zł., ryczałtu kancel. 40 zł., wynagrodzeniem 350 zł. za codziennego posłańca pieszego do Zbaraża i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 5 sierpnia br. do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie
Lwów, dnia 7 lipca 1891.

---

L. 31381 (4776 3—3)
Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs celem obsadzenia posady fachowego profesora botaniki w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach.
Do posady tej przywiązaną jest stała płaca o rocznych 1300 zł. wa., dodatek aktywalny w kwocie 140 zł. rocznie i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł wa. rocznie, tudzież wolne pomieszkanie.
Fachowy profesor krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach jest urzędnikiem krajowym, a jako taki ma prawa i obowiązki, określone ustawą służby krajowej z 26 czerwca 1866 i statutem emerytalnym z 21 stycznia 1889.
Szczegółowe określenia praw i obowiązków profesorów krajowej szkoły dublańskiej mieszczą w sobie statut organizacyjny i regulamin tejże szkoły.
Chcący ubiegać się o tę posadę winien wykazać dokładną znajomość języka polskiego, a nadto przedłożyć Wydziałowi krajowemu: 1). metrykę chrztu, 2). krótki życiorys, 3). świadectwa, udowadniające kwalifikacyę kandydata do zajmowania tej posady.
Podania wnieść należy najdalej do 1 września 1891 do Wydziału krajowego obsadzenie posady na jeden rok prowizorycznie nastąpi z początkiem roku szkolnego; 1891/2.
Stabilizacya na posadziej nastąpi po roku zadawalniającej służby.
Lwów, dnia 16 lipca 1891.

---

L. 14078 (4814 2—3)
W celu nadania pięciu posagów po dwieście, (200) zł. w. a. z fundacyi Szczepana Zaremby Skrzyńskiego na wyposażenie pięciu panien szlacheckich, ogłasza się niniejszem konkurs.
Posagi te zostaną nadane w roku bieżącym pięciu wychodzącym w tym roku za mąż uczciwym pannom pochodzenia szlacheckiego, religii chrześciańskiej, zrodzonym w prawem małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskiem w mężnem szlachty galicyjskiej. Ubogie sieroty będą miały pierwszeństwo.
Rozdawnictwo wykonywa Wydział krajowy na przedstawienie właścicieli dóbr Łużna WW. Kazimierza i Anny Klotyldy dw. mi ze Skrzyńskich małżonków Winnickich, ewentualnie zaś także z pominięciem tego prawa prezenty.
Kandydatki winny wnieść podania swe do Wydziału krajowego, najpóźniej do dnia 31 sierpnia r. b. i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo i dowody szlachectwa polskiego, a ewentualnie także dowody swego sieroctwa.
Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks, Krakowskiem.
We Lwowie, dnia 29 czerwca 1891.
L. Bieńkowski

---

L, 5044 (4785 2—3)
Przy Sądzie powiatowym w Ropczycach opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.
Podania o tę lub inną przy sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego, wnosić należy do 26 sierpnia 1891 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.
Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 20 lipca 1891,

---

L. 13241 (4813 2—3)
Z powodu rozszerzenia c. k. męskich seminaryów nauczycielskich w Krakowie i we Lwowie przez dodanie 4 roku obsadzona będzie z początkiem roku szk. 1891/2 w każdem z tych seminaryów nauczycielskich posada starszego nauczyciela z płacą w rocznej kwocie 1000 zł. i dodatkiem aktywalnym dla IX. klasy rangi.
Posada starszego nauczyciela przy c. k. męskim seminaryum nauczycielskiem w Krakowie obsadzona będzie prowizorycznie, posada zaś starszego nauczyciela przy c. k. męskim seminaryum nauczycielskiem we Lwowie będzie nadana stale.
Ubiegający się o posadę w c. k. męskiem seminaryum nauczycielskiem w Krakowie mają wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do udzielania nauki języka polskiego i niemieckiego i praktyką nauczycielską w c. k. s minaryach nauczycielskich lub w szkołach średnich.
Pierwszeństwo mieć będą kompetenci z kwalifikacyą nauczycielską do szkół gimnazyalnych lub realnych.
Ubiegający się zaś o posadę w c. k. męskim seminaryum nauczycielskiem we Lwowie wykazać się mają kwalifikacyą nauczycielską do udzielania gospodarstwa wiejskiego w szkołach agronomicznych w myśl rozporządzenia Ministerstwa wyznań i oświecenia z 5 kwietnia 1890 do l. 10516/89 tudzież dokładną znajomością obu języków krajowych.
Pierwszeństwo mieć będą kompetenci ze studyami uniwerteckiemi i uzdolnieniem do udzielania historyi naturalnej.
Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe należy wnieść za pośrednictwem władz przełożonych najpóźniej do końca lipca br.
Z c. k. krajowej Rady szkolnej.
Lwów, dnia 18 lipca 1891.

---

L. 27606 (4844 1—3)
Konkurs na posady expedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:
a) w Rodatyczach w powiecie Grodeckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.,
z płacą rocznych 150 zł.,
ryczałtem kancelaryjnym 40 zł.
wynagrodzeniem 260 zł.,
za codziennego posłańca pieszego do Gródka i napowrót.
b) w Lubieniu obok Myślenic za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.
z płacą rocznych 150. zł.
ryczałtem kancelaryjnym 40 zł. i
wynagrodzeniem 750 zł.
za codzienne jednorazowe jazdy posłańcze do Myślenic i na powrót.
c) w Martynowie nowym powiecie Rohatyńskim za ryczałtem służbowym i kaucyą 200 zł.
z płacą rocznych 150 zł.,
ryczałtem kancelaryjnym 40 zł.,
wynagrodzenie 120 zł.
za codziennego posłańca pieszego do Bukaczowiec i napowrót i
d) w Hawczu w powiecie trembowelskim za ryczałtem służbowym i kaucyą 200 zł.,
z płacą rocznych 200 zł.,
ryczałtem kancelaryjnym 60 zł. i
wynagrodzeniem 700 zł.
za codzienne jednorazowe jazdy posłańcze do Trembowli i napowrót.
Podania należy wnieść najpóźniej do 8 sierpnia br. w ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.
Lwów, dnia 20 lipca 1891.

---

# Upadłości.

L. 5702 (4810 1—3)
W sprawie konkursowej Mojżesza i Ryfki Wisznitzer wyznaczam do likwidacyi dodatkowo zgłoszonej wierzytelności Ch. Zilza w kwocie 99 zł. 17 ct. termin na dzień 3 sierpnia 1891 godzinę 9 rano na który wszystkich wierzycieli wzywam.
Zbaraż, 20 lipca 1891.
C. k. komisarz konkursowy.
Treszkiewicz

---

L. 13183 (4823 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w myśl § 74 ust. konk. mianuje Markusa Lesera kupca z Tarnowa zarządcą masy rozbiorowej S. (Schaji) Süsskinda i ustanawia zattępcą zarządcy adw. dr. Malawskiego w Tarnowie.
Tarnów, dnia 16 lipca 1891.

---

L. 8269 (4826)
Przemyski c. k. Sąd obwodowy oznajmia, że konkurs otwarty tusądową uchwałą z 23 kwietnia 1889 l. 4529 do majątku Dawida Czwała znisiony został.
Z c. k. Sądu obwodowego.
Przemyśl, 11 lipca 1891.

---

L. 10562 (4830 1—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem, że konkurs co do majątku F. Merla kupca protokołowanego w Tarnopolu otwarty tusądową uchwałą z dnia 6 października 1888 l. 12053 zniósł na prośbę wierzycieli konkursowych w myśl § 155 ust. konk.
Tarnopol, dnia 21 lipca 1891.

---

# Wyroki prasowe.

L. 12757 (4849)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr. że treść artykułów umieszczonych w nr. 29 czasopisma "Trybuna" dnia 18 lipca 1891 pod napisem „Zabraniam i zakazuję" i pod napisem „Trybuna i Trybunał" „Medytacye optymistyczne" zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego pisma.
W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tych artykułów a zabrany nakład ma być zniszczony.
C. k. Sąd krajowy karny.
Lwów, dnia 22 lipca 1891.

---

Z. 155 (4524)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 24 der periodischen Druckschrift: „Die Gesellschaft" vom 5 Juli 1891 I in dem auf Seite 2 und 3 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Cardinal Erzbischof Dr. Ludwig Haynald" in der Stelle von „Man sagt" bis zum Schlusse das Vergheen nach § 303 St. G.; II in dem auf Seite 4 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Wiener Saisonbilder" in der Stelle von „An die Folgen" bis „heiße Sommer" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Juli 1891.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes- als Preßgericht in Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 27 der periodischen Druckschrift: „Parlomentär" vom 5 Juli 1891 in dem auf der ersten und zweiten Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Höhere Politik" dessen zanzem Umfange nach das Vergehen nach § 65 a St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Juli 1891.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landes-als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 25 der periodischen ausländischen Druckschrift: „N. Y. Figaro" Belletristische Wochenschrift für Theater, Musik, Kunst, Literatur und Unterhaltung ddo New-York, 20 Juni 1891, in dem in der Beilage derselben „N. Y. Phonograph" Nr. 21 vom 20 Juni 1891 euf Seite 1 Spalte 2 enthaltenen Gedichte mit der Aufschrift: „Baccarat" in der vierten Strophe von „Franz Joseph" bis spanisch vor" das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. Pr. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Juli 1891.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 26 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau„, Wiener Wochenschrift für Politik, Volkswirtschaft", Kunst und Literatur — vom 5 Juli 1891 in dem auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Erinnerungstage" das Verbrechen nach § 58 c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Juli 1891.

---

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 26 der periodischen Druckschrift: „Vestnik" vom 4 Juli 1891 in dem auf der 1 und 2 Seite enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: „Zmena" (die Veränderung) das Vergehen nach § 65 a, b St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.
Wien, am 7 Juli 1891.

---

Z. 156 (4544)
Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Wels hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1891, Z. 2629, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Bauern-Vereins-Bote" im Juni 1891 wegen des Artikels: „Schadenvergütungen" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1891, Z. 3575, die Weitervebreitung der Nummer 13- der Zeitschrift: „Tiroler Tagblatt" vom 18 Juni 1891 wegen des Artikels: „Der Antrag Plener. Innsbruck, 17 Juni" nach § 65 lit. b St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Juni 1891, Z. 2738, die Weiterverbreitung der Nummer 137 der Zeitschrift: „Constitutionelle Bozner Zeitung" vom 19 Juni 1891 wegen des Artikels: „Aus dem Abgeordnteenhause" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1891, Z. 681/5193, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Slavenski Svet" vom 10 Juni 1891 wegen des Artikels „Heirstvo pa Slovenci-Dunaj in Praga — Manifestacija za pottacene" nach § 65 lit. a St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juni 1891, Z. 693/5286, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Barbablu" vom 13 Juni 1891 wegen des Artikels: „I nostri deputati" nach § 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 Juni 1891, Z. 12645, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Noviny z Pribrami a okoli" vom 28 Mai 1891 wegen der Artikel: „Vsem kdo za pricinou navstevy . . .", „Nelasku k staroslavnemu kral. hor. mestu Pribrami" und „Budme opatrni a pozorujme" nach § 392 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12 Juni 1891, Z. 13212, die Weiterverbreitung der Nummer 14 der Zeitschrift: „Truhlarske Listy" vom 5 Juni 1891 wegen des Artikels: „Zivnostensti inspektori" nach §. 300 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1891, Z. 13566, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 10 Juni 1891 wegen des Artikels: „Papez podal svetu . . . "nach § 303 St. G. verboten.

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 16 Juni 1891, Z. 12567, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Zar" vom 10 Juni 1891 wegen des Artikels: „O nutnosti nabozenstvi" nach § 122 d St. G. verboten.

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1891, Z. 5269, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Na zdar" vom

12 Juni 1891 wegen der Artikel: „Drive uvazme, potem se odvazme“ und „Rak. Slezsko“ nach den §§ 302 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1891, Z. 5268, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Glück auf“ vom 12 Juni 1891 wegen der Artikel: „Erst wägen, dann wagen“, „Die Rache das Capitals“ Die Aussiger Bezirkshauptmannschaft“ und „Oesterreich-Schlesien“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Juni 1891, Z. 4132, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Abwehr“ vom 17 Juni 1891 wegen des Artikels: „248 Confiscation“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1891, Z. 6703, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Odborny list delnictva textilniho v Rakousku“ vom 18 Juni 1891 wegen des Artikels: „Moderni delnik otrok a kapitalisticky zisk“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juni 1891, Z. 6785, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Brnensky Drak“ vom 20 Juni 1891 wegen des Artikels: „Jen ne v potu tvari“ und „K udalostem na ostrove Korfu“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1891, Zahl 6943, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 25 Juni 1891 wegen des Feuilleton-Artikels: „Objective Betrachtungen“ nach den §§ 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ung.-Hradisch hat mit dem Erkenntnisse vom 19 Juni 1891, Z. 4641, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Velehrad“ vom 12 Juni 1891 wegen der Artikel: „A. O. K. Ve Vidni 11 cervna“ und “Zakazovane spolky“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 17 Juni 1891, Z. 4159, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Deutsche Wehr“ vom 13 Juni 1891 wegen das Artikels“ Unser Versammlungsrecht„ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 18 Juni 1891, Z. 3170, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 10 Juni 1891 wegen des Artikels: „Nasi dopisi“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkentnisse vam 18 Juni 1891, Z. 2887, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Narod“ vom 12 Juni 1891 wegen des Artikels: „Brazza 5 Giugnio“ nach § 300 St. G. verboten.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 7680 (4760 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Pelaka, że przeciw niemu wniósł Tomasz Tyrlicz pozew de praes. 28 grudnia 1890 l. 20655 o 200 zł. aw. który do rozprawy sumarycznej zadekretowany z ponownym terminem na dzień 21 sierpnia 1891 o godz. 9 rano ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Tadeuszowi Gałkiewiczowi w Nowym Sączu doręczonym zostaje, że zatem albo kuratorowi temu swoje środki dowodowe dostarczyć, lub innego pełnomocnika Sądowi wskazać winien, gdyż inaczej wyniknę ztąd skutki sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 14 czerwca 1891.

L. 7739 (4782 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania wypośrodkowanego już liczebnie kapitału wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze w dobrach Tużyłów i Kotiatycze wyk. hip. l. 457 i 465 objętych, własność Józefa Steinharta stanowiących, wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych tych dóbr względnie tych z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, dla których się równocześnie kuratora w osobie adwokata krajowego dr. Karola Bardacha z substytucyą adwokata krajowego dr. Gelehrtera ustanawia, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy na rzeczonych dobrach przed dniem 13 czerwca 1891 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 31 sierpnia 1891 w tutejszym sądzie zgłosili inaczej bowiem w ślad §. 13 i 21 ces. patentu z dnia 8 listopaoa 1853 nr. 237 dz. p. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyj na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo czynienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy przyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl §. 5 wspomnianego patentu przyczem jednak ich prawo przekazania ich pretensyi na kapitał wynagrodzenia wedle porządku tabularnego lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi w ślad §. 27 wyż powołanego ces. patentu możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać: imię, nazwisko, zamieszkanie (numer domu) zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hipotecznej, którą się domaga i odsetki równe prawo z kapitałem mające i oznaczenie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest zapissną.

W końcu obowiązani są wierzyciele poza obrębem tutejszego sądu zamieszkali, wskazać Sądowi tutejszemu zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczej takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem dosyłane będą, jak gdyby doręczenie do własnych rąk nastąpiło.

Stanisławów, 13 czerwca 1891.

L, 7211 (4722 2—3)

Zawiadamia się z miejsca pobytu niewiadomego Jana Ciołka, iż przeciw niemu wniósł Walenty Chwałek pod dniem 20 lipca 1886 l. 7211 pozew o uznanie prawa własności kilku parcel gruntowych w Woli Gołego położonych w wyk. hip. 110 objętych i intabulacyę prawa własności ewentualnie zapłacenie 500 zł. aw. zpn. i że ztego powodu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 25 sierpnia 1891 o godz. 9 rano wyznaczono a dla pozwanego kuratorem Walentego Smyklę ustanowiono.

Wzywa się zatem Jana Ciołka, aby na wyznaczonym terminie osobiście stanął, ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił, w przeciwnym bowiem razie skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie zmuszony.

Tarnobrzeg, 23 sierpnia 1891.

L. 7880 (4792 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Kamionki małe czyli Kamioneczki wyk. hip. l. 24 objętej, własność uprawnionego do poboru Józefa Nałęcz Chełmickiego stanowiącej, wedle orzeczenia c. k. dyrekcyi gal. funduszu propinacyjnego z dnia 14 sierpnia 1889 l. 11213 w kwocie 2300 zł. wymierzonego, wszystkich którzy do dnia 11 czerwca 1889 jako do dnia tabularnej adnotacyi oddzielenia prawa do wynagrodzenia od tejże majętności, prawa hipoteki na takowej nabyli, ażeby pretensye swe najdalej do dnia 30 września 1891 w tutejszym sądzie zgłosili, niezgłaszający się bowiem na podstawie §. 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1893 n. 237 dz. pp. będzie uważany za zezwalającego na przekazanie swej pretensyi na kapitał wynagrodzenia według kolei nań przypadającej, porządkiem hipotecznym naznaczony i przy przyszłej rozprawie nie będzie słuchany, nadto utraci prawo do wnoszenia opozyci i innych środków prawnych przeciw ugodzie, którąby interesanci na terminie stawającj w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 nr. 374 dz. pp. zawarli jednak tylko wtedy, jeżeli jego pretensya została wedle porządku hipotecznego przekazaną na kapitał wznagrodzenia lub stosownie do §. 27 nadal zabezpieczoną na ziemi.

Zgłoszenie ma zawierać dokładne podanie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania, numer domu zgłaszającego się, ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć ustawowym wymogom odpowiadające i legalizowane pełnomocnictwo, dalej kwotę żądanej wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile takowe mają równe prawo zastawu z kapitałem i oznaczenie zgłoszonej pozycyi wedle ksiąg hipotecznych.

Jeżeli zgłaszający się przebywa po za okręgiem tut. sądu, winien wymienić pełnomocnika w okręgu tego sądu przebywającego celem odbierania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie takowe przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 4 lipca 1891.

L. 2874 (4758 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku załatwiając podanie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dnia 23 maja 1891 l. 2874 w celu przekazania kapitału wymierzonego orzeczeniem c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 11 września 1889 l. 16131 w kwocie 4681 zł. 22½ ct. wa. za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności Myczków Jana Nepomucena Feliksa Wita 3 im Zatorskiego własnych objętych księgą hipoteczną większej posiadłości wykaz. hip. l. 393 wzywa po myśli §. 7 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. wszystkich, których wierzytelności na wymienionej majętności do dnia 11 grudnia 1889 zostały zahipotekowane, aby roszczenia swe do dnia 1 sierpnia 1891 ustnie lub pisemnie w tymże c. k. Sądzie obwodowym tem pewniej zgłosili, iż w razie niezgłoszenia uważani będą za zgadzających się na przekazanie ich wierzytelności na kapitał wynagrodzenia w porządku oznaczonym pierwszeństwem hipotecznem, nie będą więcej przy rozprawie słuchani i utracą prawo wnoszenia jakichkolwiek zarzutów lub środków prawnych przeciw ugodzie przez interesowanych w myśl §. 5 ces. pat. z 25 września 1850 l. 374 dz. u. p. możliwie zawartej, o ileby w takowej ich pretensye w miarę pierwszeństwa hipotecznego na kapitał wynagrodzenia przekazane albo według §. 27 ces. pat. z 8 listopada 1853 l. 237 dz. u. p. przy gruncie pozostawione zostały.

W zgłoszeniu podać należy imię i nazwisko i miejsce zamieszkania zgłaszającego i jego ewentualnego pełnomocnika, pełnomocnictwem legalizowanem wykazać się mającego, kwotę zgłoszonej wierzytelności hipotecznej w kapitale i odsetkach o ile takowe mają równe prawo z kapitałem, oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłaszanej wierzytelności, a jeżeli zgłaszający mieszka poza okręgiem tutejszego c. k. Sądu obwodowego wymienić pełnomocnika w Sanoku zamieszkałego upoważnionego do odbioru uchwał sądowych, gdyż inaczej uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się przez pocztę, z tym samym skutkiem prawnym jak gdyby do rąk własnych doręczone były.

Sanok, dnia 30 maja 1891.

L. 26242 (4778 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca psbytu niewiadomego Michała Moszczańskiego, iż z powodu wniesionej dnia 5 lutego 1891 l. 4770 prośby Dyrekcyi upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego uchwałą z dnia 21 lutego 1891 l· 4770 egzekucyjne prawo zastawu dla sumy 1040 zł. aw. zpn. w stanie biernym realności lk. 954¼ we Lwowie wedle wyk. hip. 812 I B poz. l. na imię Michała Moszczańskiego zapisanej, dozwolone i dla niego kurator ad actum w osobie adw. dr. Kazimierza Czarnika we Lwowie z zastępstwem adw. dr. Maryana Sietnickiego we Lwowie ustanowiony został.

Wzywamy niniejszym edyktem Michała Moszczańskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosił, i celem przestrzegania praw swych stosownych użył środków, ile że z zaniechania wyniknąć mogące skutki niekorzystne sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 11 lipca 1891.

L. 13590 (4752 2—3)

Tarnowski Sąd zawiadamia niewiadomego z pobytu Mojżesza Fassa, że w sporze wekslowym G. I. Lubaszka przeciw niemu o 150 zł. nakaz zapłaty z dnia 19 lipca 1891 l. 13590 ustanowionemu dla pozwanego kuratoemr adw. Dr. Janowi Stecowi w Tarnowie doręczony został.

Tarnów, dnia 19 lipca 1891.

L. 1247/pr. (4751 3—3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na III. zwyczajną z dniem 31 sierpnia 1891 roku rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. Sądzie obwodowym w Jaśle Przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych Prezydenta c. k. Sądu obwodowego Adolfa Podwina, zaś zastępcami Przewodniczącego Radców Sądu krajowego Maurycego Gilewskiego, Edmunda Pareńskiego i Mateusza Wójcickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 18 lipca 1891.

L. 3811 (4214 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości że J. O. Hieronim ks. Lubomirski wniósł pod dniem 3 maja 1891 l. 3811 pozew przeciw własnemu potomstwu, J. O. Adamowi ks. Lubomirskiemu, Potomstu tegoż J. O. Adama księcia Lubomirskiego, potomstwu ś· p. Jerzego Henryka ks. Lubomirskiego, J. O. Stanisławowi ks. Lubomirskiemu, potomstwu tegoż J. O. Stanisława ks. Lubomirskiego, niewiadomemu z miejsca pobytu J. O. Tadeuszowi ks. Lubomirskiemu, potomstwu tegoż J. O. Tadeusza ks. Lubomirskiego, niewiadomemu z miejsca pobytu J. O. Eugeniuszowi ks. Lubomirskiemu, potomstwu tegoż Eugeniusza ks. Lubomirskiego, J. O. Stefanowi ks. Lubomirskiemu, potomstwu tegoż J. O. Stefana ks. Lubomirskiego, niewiadomemu z życia i miejsca pobytu J. O. Władysławowi ks. Lubomirskiemu, potomstwu tegoż J. O. Władysława ks. Lubomirskiego, temu księciu Lubomirskiemu, względnie tym książętom Lubomirskim, którzy w czasie wygaśnięcia rodów Hieronima, Adama, Jerzego, Henryka, Stanisława, Tadeusza, Eugeniusza, Stefana i Władysława ks. Lubomirskiego jaki urząd lub godność z wyborów pochodzącą, w ziemiach dawnej Polski piastować będą o uznanie obowiązku utworzenia ordynacyi tak zwanej pierwszej czyli starszej kodycylem z dnia 14 marca 1863 przez ś. p. Jerzego Romana 2 im. księcia Lubomirskiego na swoich spadkobierców nałożonego, za zgasły i wykreślenie odnośnego zastrzeżenia z karty własności majętności tabularnych Rozwadów, Charzewice i t. d. z pn. i że dla pozwanego potomstwa J. O. Hieronima księcia Lubomirskiego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Rodryka Alsa, dla potomstwa J. O. Adama ks. Lubomirskiego, kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ottona Koppla, zaś dla potomstwa ś. p. Jerzego Henryka ks. Lubomirskiego, dla potomstwa J. O. Stanisława ks. Lubomirskiego, dla niewiadomego z miejsca pobytu J. O. Tadeusza ks. Lubomirskiego, dla potomstwa J. O. Tadeuaza ks. Lubomirskiego, dla niewiadomego z miejsca pobytu Eugeniusza ks. Lubomirskiego, dla potomstwa J. O. Eugeniusza ks. Lubomirskiego, dla potomstwa J. O Stefana księcia Lubomirskiego, dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu J. O. Władysława ks. Lubomirskiego. dla potomstwa Władysława ks. Lubomirskiego oraz dla tego księcia Lubomirskiego względnie dla tych książąt Lubomirskich, którzy w czasie wygaśnięcia rodów Hieronima, Adama, Jerzego, Henryka, Stanisława, Tadeusza, Eugeniusza, Stefana i Władysława książąt Lubomirskich jaki urząd lub godność z wyborów pochodzącą w ziemiach dawnej Polski piastować będą kuratora ad actum w osobie adw. dr. Włodzimierza Pilińskiego ustanowiono i tymże doręczono pozew do wniesienia pisemnej obrony w dniach 90.

Wzywa się więc nieobecnych pozwanych i pozwane potomstwe, aby ustanowionym kuratorom informacye do obrony udzielili lub też innych zastępców prawnych sobie ustanowili i o tem sądowi donieśli, gdyż inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Rzeszów, 14 maja 1891.

L 2629 (4835 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie niewiadomą z życia i miejsca pobytu Kaśkę Chałanycz z Zahoczewia zawiadamia, że w skutek pozwu drobiazgowego Matli Jarmark przeciw niej o zapłacenie kwoty 40 zł. a w. termin na dzień 10 sierpnia 1891 wyznaczono, a dla niej kuratora w osobie Oryfa Chałanycz ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwaną, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, lub sądowi innego zastępcę wskazała, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe sama sobie przypisać będzie musiała.

Baligród, 23 maja 1891.

L. 5096 (4846 1—3)

W dniu 28 maja 1888 roku znaleziono pod podłogą starej plebanii w Daleszowie 399 sztuk cwancygierów niewiadomego dotąd właściciela.

Co się podaje niniejszem do wiadomości stosownie do postanowień §. 397 i 390 ustawy cywilnej z wezwaniem zgłoszenia praw własności w przeciągu roku.

Horodenka, dnia 20 lipca 1891.

C. k. Starosta.

L. 3898 (4832)

W sprawie Towarzystwa c. k. uprz. gal. kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej o odpisanie parcel 1120/3 i 1582/2 u As hera Dischego nabytych z wyk. hyp. 1453 gminy kat. Stanisławów i przyłączenie tychże parcel do pgr. 2797 w gminie katastr. Stanisławów własność rzeczonego towarzystwa kolejowego stanowiącej wzywa się wszystkich tych, którzyby przez zamierzone powyższe przeniesienie w prawach swych pokrzywdzonymi się czuli, by pretensye swe w podpisanym Sądzie do 1 września br. tem pewniej wnieśli, ile że po upływie tego terminu takowe nie będą uwzględnione.

Podania ze załącznikami można przejrzeć w tusąd rgistraturze.

Stanisławów, 30 października 1891.

L. 7004 (4839 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Karola Kwapniewskiego, że przeciw niemu wniosła Franciszka Kirchmayer pozew z dnia 8 lipca 1891 l. 7004 o wykreślenie prenotacyi prawa zastawu dla obowiązku płacenia po 5 zł. miesięcznie z karty C. poz 1]wyk. hip. l. 2 ks. gr. gminy Dębniki, który dekretowano do postępowania ustnego z terminem 18 sierpnia 1891 o 9 rano w tut. sądzie i dlań kuratorem adw. dr. Gunkiewicza w Krakowie zamianowano.

Wzywa się tedy Karola Kwapniewskiego, aby swemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 8 lipca 1891.

L. 5185 (4838 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Antoniego Kicaka, że przeciw niemu i małoletniemu Pawłowi Kicakowi wnieśli Michał i Antoni Bobiki pozew z 6 czerwca 1891 l. 5185 o uznanie własności i zaintabulowanie powodów za właścicieli części parc. grunt. 159 w Olchowej, który równoczesną uchwałą do postępowania ustnego zadekretowany i termin do rozprawy na dzień 16 sierpnia 1891 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Dla pozwanego Antoniego Kicaka z miejsca pobytu nieznanego ustanawia Sąd kuratora w osobie adwokata dr. Strutyńskiego w Lisku.

Wzywa się go przeto, aby do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Lisko, 5 czerwsa 1891.

L. 1268 (4829 1—3)

Jego Ekcaellencya c. k. Prezydent wzższego Sadu krajowego we Lwowie, zamianował dla trzeciej, dnia 14 września 1891 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi Sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym, Przewodniczącym c. k. Radcę wyższego Sądu krajowego we Lwowie Karola Porschińskiego a zastępcami przewodniczącego radców tutejszego c. k. Sądu obwodowego Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dr. Michała Stefko i Leona Alojzego Roszkiewicza.

Sambor, 14 lipca 1891.

L. 23327 (4266)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „galicyjska kasa oszczędności we Lwowie".

1). wykreślono firmanta dr. Emanuela Roińskiego;

2). uwidoczniono że Aleksander Jasiński wybrany naczelnym dyrektorem w miejsce Dr. Emanuela Roińskiego firmę kolektywną galic. kasy oszczędności i nadal jako współfirmant tak samo jak dotąd w sposób w rejestrze handlowym już uwidoczniony w charakterze naczelnego dyrektora podpisywać będzie.

3). wykreślono firmanta Dymitra Koczyndyka;

4). uwidoczniono, że nadane zostało likwidatorowi Ferdynandowi Gąsiorowskiemu prawo wspólnego podpisywania firmy galic. kasy oszczędności, który firmę kolektywną nazwiskiem F. Gąsiorowski podpisywać będzie.

We Lwowie, dnia 20 czerwca 1891.

L. 23165 (4342)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „M. Weinreb" z rejestru dla firm pojedynczych wykreślono, oraz do rejestru dla firm spółkowych firmę „M. Weinreb i spółka" po niemiecku „M. Weinreb et Comp." wpisano i przy takowej uwidoczniono:

1). że jawnymi spólnikami są Marek Weinreb i Leon recte Leiba Hescheles handlarze chmielu we Lwowie zamieszkali;

2). że spółka ma swoją siedzibę we Lwowie;

3). że spółka istnieje od dnia 7 maja 1891;

4). że każdemu spólnikowi służy samoistne prawo zastępywania spółki, oraz

5). że firma spółki w ten sposób będzie podpisywaną, iż pod napisanemi lub stampilią wyciśniętemi słowami „M. Weinreb i spółka" (po polsku) lub M. Weinreb et Comp (po niemiecku), jeden ze spólników skreśli swój podpis skrócony, a mianowicie Marek Weinreb podpis „M. Weinreb" zaś Leon recte Leiba Hescheles podpis „L. Hescheles".

We Lwowie, dnia 20 czerwca 1891.

## Doniesienia prywatne.



L. 656 (4824 1—3)

## Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia przysługującego gminie miasta Gródka (pod Lwowem)

1. prawa propinacyi, t. j. wyłącznego prawa wyrobu i wyszynku wódki, piwa, miodu, wiszniaku i maliniaku, w obrębie gminy Gródek wraz z prawem użytkowania pięć karczem miejskich.

2. Prawo poboru dodatków gminnych od trunków propinacyjnych, dalej likierów i rozolisów w obręb gminy Gródka wprowadzonych.

3. Prawa wyszynku i propinacyi wszystkich trunków propinacyjnych w sąsiedniej gminie Vorderberg w tej samej rozciągłości, w jakiej gmina miasta Gródka to prawo na mocy kontraktu z c. k. Dyrekcyą funduszu propinacyjnego posiada, wreszcie

4. celem poddzierżawienia od państwa Czerlany wydzierżawionej karczmy na Blichu ad Czerlany z prawem wyszynku wszystkich trunków propinacyjnych — rozpisuje się niniejszem publiczna licytacya, która odbędzie się **w urzędzie gminnym w Gródku dnia 16 września 1891.**

Jako cenę wywołania ustanawia się:

| | | |
|---|---|---|
| A. za prawo propinacyi w Gródku | zł. | 15.500 |
| B. za prawo poboru dodatków gminnych | „ | 8.000 |
| C. za prawo propinacyi na Vorderbergu | „ | 1.800 |
| D. za prawo propinacyi w karczmie na Blichu ad Czerlany | „ | 500 |
| Razem | zł. | 25.800 |

Czas trwania dzierżawy oznacza się na lat trzy t. j. od dnia 1 stycznia 1892 do dnia 31 grudnia 1894

Wszystkie wyżej wymienione prawa wydzierżawione będą nierozłącznie.

Licytacya odbędzie się za ofertami pisemnemi, które najdalej do godziny 12 w południe dnia 17 września 1891 r. wnosić należy.

Przed rozpoczęciem licytacyi każdy oferent złożyć ma 10 prc. wadyum ofiarowanego czynszu dzierżawnego.

Bliższe warunki do przejrzenia w urzędzie gminnym.

Zarząd gminy miasta

Gródek, dnia 21 lipca 1891.



101 4642

## Ogłoszenie licytacyi.

**C. k. uprz. galicyjski akcyjny**

# BANK HIPOTECZNY

**we Lwowie,**

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe z dniem 30 kwietnia 1891 roku a nieprolongowane i niewykupione

**zastawy w kasie zaliczkowej**

mianowicie:

**papiery wartościowe, klejnoty, drogie kamienie, perły, korale, złoto, srebro itd.**

**w dniach 10 i 11 sierpnia 1891 r.**

**o godzinie w pół do 10tej przed południem,**

wobec c. k. notaryusza,

przez publiczną licytacyę najwięcej ofiarującemu za gotowiznę sprzedane będą.

Licytacya odbędzie się w lokalnościach gmachu Banku hipotecznego pod Nr. 15 plac Halicki (w lokalu na ten cel urządzonym, w podwórzu, na lewo).

**Uwaga.** Tylko do dnia poprzedzającego licytacyę mogą być przeznaczone do sprzedaży zastawy wykupione lub odnośne zaliczki prolongowane.

**Dyrekcya.**

**Zmiana pomieszkania.**

# Dr. Antoni Roicki

specyalista od lat 20 dla chorób skórnych i zakaźnych, 3613
mieszka obecnie przy ulicy Sokoła i róg Chorążczyzny nr. 1, pierwsze piętro.
Jego poradnik dla mężczyzn po zł. 1.20, dyskretnie pocztą zł. 1.50; dla kobiet ct. 60, pocztą 80 ct.
Ordynuje rano od 9—10, po poł. od 3—5 godziny.
**Na listy honorowane bezzwłoczna odpowiedź.**

CERATY NA MEBLE

# PARASOLKI

w najnowszym guście
**i w wielkim wyborze**
**otrzymał i poleca najtaniej**
MIKOŁAJ LUDWIG
we Lwowie, ulica Halicka L. 14.

PERFUMY i MYDEŁKA — GORSETY FRANCUSKIE

WSTĄŻKI I AKSAMITY

# Na wakacye!

## dla młodzieży

Lancastrówki lekkie i zgrabne w kalibrze 20, 24 i 28, Karabinki Floberta do śrutu i kul od 7 zł., Pistolety i strzelbki wiatrowe, najnowsze karabinki Piepera w Liege do patroników flaszkowych mosiężnych zwanych „wołowe oczy" do 35 zł. Przybory myśliwskie i do rybołowstwa, patrony, amunicyc, poleca znany z taniości główny magazyn broni i przyborów uniformowych **S. PIELECKIEGO** we Lwowie, plac Maryacki obok hotelu Georga.
4490

# Dla P. T. Lekarzy.

Posada lekarza gminnego w miasteczku Gwoździec, pow. Kołomyja, zaraz do objęcia przez doktora medycyny. Informacye udziela aptekarz W. Godlewski w Gwoździcu.
4812

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych spółki komandyt.
**JULIANA WANGA we Lwowie**
ma zaszczyt zawiadomić szanownych P. T. Odbiorców, iż od 1 maja b. r.
**przeniosła kantor do domu przy ul. Żółkiewskiej 82**
(obok przystanku Tramwaju)
**telefon nr. 90**
i urządziła tamże skład
**Mączki kościannej, saletry chilijskiej, superfosfatu, fosforanu wapniowego i t. p.**
4113

**Saskie**
**pończochy i skarpetki**
dla pań, mężczyzn i dzieci
poleca handel włóczek
**JANA RIEDLA**
we Lwowie.
4355

# Leon Janikowski

**zegarmistrz** 4169
**we Lwowie, ulica Teatralna 16,**



poleca swój obfity skład zegarków złotych, srebrnych, z pierwszorzędnych fabryk genewskich i francuskich, również łańcuszki złote i srebrne; utrzymuje na składzie wielki wybór zegarów ściennych, stołowych i pendułowych, budzików różnego rodzaju po cenach najtańszych.

Naprawy wszelkiego rodzaju zegarków, grających zegarów, oraz wszelkie reperacye zegarków i zegarów starożytnych i odnawianie tychże.

## Maison Hermann-Lachapelle J. BOULET & C. Souccesseurs

**31—33, rue Boinod, à Paris**

KRZYŻ LEGII HONOROWEJ
**Cztery Medale złote na Wystawie powszechnej w Paryżu r: 1889.**

## SPECYALNOŚĆ MASZYN PAROWYCH

**MASZYNY PAROWE** horyzontalne pół-stałe, Kotły o zwrotnym płomieniu o 1 lub 2 cylindrach, o sile 4 do 100 koni..



**MASZYNY PAROWE** prostopadłe pół-stałe o sile 1 do 20 koni.



**MASZYNY PAROWE** horyzontalne stałe o 1 lub 2 cylindrach, o sile 3 do 250 koni.



Te maszyny funkcyonują na Wystawie w Moskwie.
**Maszyny parowe do instalacyi oświetlenia elektrycznego.**
Przesyłka bezpłatna prospektów ze wszelkiemi szczegółami. 4412

## Skład kawy

w najlepszym gatunku Ceylon i amerykańskiej
**Artura Kościckiego**
**we Lwowie, Chorążczyzna 22.**
Ceny w miejscu: 1 kilo 1 zł. 90 ct. aw.
na prowincyi: $4^{3}/_{4}$ kilo 9 zł. 60 ct. franko.
Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają, każdy sam się przekonać może, czy dostanie gdzieindziej po tej cenie taką kawę jak moja co do jakości i smaku.
**Najlepsza kawa palona pół kilo zł. 1 ct. 20.**
$^{1}/_{8}$ kilo najlepszej herbaty 75 ct. — $^{1}/_{8}$ kilo najl. okruchów ct. 50. 5

Handel założony w roku 1879.
Zupełnie
świeży transport
**HERBATY CHINSKIEJ**
otrzymał i poleca handel 4746
**FRYDERYKA SCHUBUTHA**
**we Lwowie,**
Rynek liczba 45.
Cenniki szczegółowe bezpłatnie i opłacone.

## Ważne dla pp. gospodarzy, budowiczych i inżynierów.

Najlepszym środkiem konserwującym gontowe dachy, sztachety i ogółem wszelki materyał drewniany jest

## rafinowany olej naftowy

posiada bowiem tę dobrą własność, iż bardzo łatwo wsiąka w suchy materyał drzewny, a szczelnie jego pory zamykając, ochrania go od szkodliwych działań powietrza, a najbardziej chroni od wilgoci, nie dopuszcza do pękania, paczenia się i trupieszenia drzewa.

**Również do zapuszczania czyli pokostowania wszelkiego drewnianego materyału nadaje się olej naftowy** z lepszym skutkiem, niż drogi pokost lniany posiada bowiem tę ważną zaletę, iż jest znacznie wydatniejszy i bez porównania, bo teraz przeszło o 30 centów na kilogramie tańszy od lnianego pokostu.

A gdy rafinowany olej naftowy **barwy naturalnej słojów drzewa nie zmienia,** przeto zamiast **drogiego pokostu** do pierwszego gruntowania pod każdą farbę olejną, wyjąwszy białej, dla swej **taniości** ze znaczną korzyścią i **najlepszym skutkiem użytym być może.**

Jeden kilogram rafinowanego oleju naftowego kosztuje 12 centów.

Przy większym odbiorze w beczkach zawierających około 150 kilogramów, opuszczam na kilogramie 2 centy. 3777

Na prowincyę wysyłam za przekazem zamówiony olej do wszystkich stacyj kolejowych.

# Piotr Miaczyński

**właściciel rafineryi nafty we Lwowie, ul. Sykstuska 47.**



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
# Pawła Piątkowskiego
**we Lwowie, plac Halicki l. 13.**



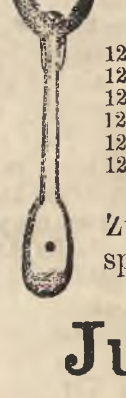
Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie mezkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. (6)

**Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamiz[illegible] i 2 zł. 50 ct.**
Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych [illegible]

# Christofle & Ska

Wiedeń I. Opernring 5.

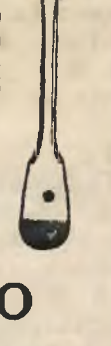
c. k. nadworni dostawcy
Najwyższe nagrody na wszystkich wystawach światowych.
**grubo i trwale platerowane przedmioty stołowe, w rozmaitych kombinacyach kasety wyprawowe, serwisy herbaciane i kawowe, zastawy na ciasta, konserwy i owoce**
w pojedynczem i najbogatszem wykonaniu.



**Specyalne przedmioty**
dla hoteli, restauracyj, kawiarń, pensyonatów, klubów, menaży oficerskiej i dla okrętów.
Ilość nakładu srebra jest na każdym przedmiocie oznaczona stemplem, jako też całkowite nazwisko „CHRISTOFLE".
**Jedyne zastępstwo prawdziwych sreber.**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 12 łyżek stołowych . . | zł. 17.— | 12 łyżeczek do czar. kawy | zł. 7.— |
| 12 grabków „ . | 17.— | 1 chochla do zupy 6 15 | 5.30 |
| 12 nożów „ | 17 — | 1 chochelka do śmietanki . | 3.20 |
| 12 grabków desertowych | 15.— | 1 łyżka półmiskowa . . . | 4.— |
| 12 nożyków „ | 15.— | 12 podstawek pod noże . . | 8.25 |
| 12 łyżeczek do kawy . . | 9.— | 1 grabek do szynki . . . | 1.50 |

**Cenniki illustrowane gratis.**



Zwraca się uwagę P. T. Szan. Publiczności, iż jedyny specyalny i główny skład naszych wyrobów posiada li tylko handel jubilerski

# Juliana Strzeleckiego

**we Lwowie, Rynek, 45.**

L. 941 (4747 2—3)

## Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej posady lekarza przy szpitalu powszechnym w Żywcu z roczną pensyą 500 zł. rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę zechcą swe podania, w których uzyskanie stopnia doktora wszech nauk lekarskich, oraz praktykę lekarską w ogólności, a chirurgiczną w szczególności wykazać należy, najpóźniej do dnia 15 sierpnia 1891 Wydziałowi Rady powiatowej przedłożyć.

Z Wydziału powiatowego.
Żywiec, dnia 16 lipca 1891.

Najlepszym materyałem smarowym do maszyn wszelkiego rodzaju jest

# oliwa „Ragosine"

Prawdziwą oliwę „Ragosine" nabyć można w **beczkach oryginalnych** zaopatrzonych znakiem ochronnym po cenach hurtowych u

# LUDWIKA WINIARZA we Lwowie

**ulica Teatralna 16**
jako jedynego uprawnionego zastępcy dla Galicyi.

(Lwów „Impressa") 4349

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.